



Lidl, Pepco, Tedi...

7

Fot. M. Wagstyl



Na wysokości 4478 m n.p.m. – Matterhorn

Trzy szczyty w trzy dni 14-15

Włamanie do kiosku

3

Zwolnij – próg na Bradzie

7

**10. edycja tuż-tuż
– festiwal Pod Górę –**

10

60 lat łaziskiej „piątki”

12-13

INFORMATOR**NUMERY ALARMOWE**

Państwowa Straż Pożarna		
	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	47 855 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM	32 224 10 88,	32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrka 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
GUS	32 326 23 40,
Powiatowy Urząd Pracy	32 326 23 42
	32 224 10 92

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...**20 października o godz. 17.00** na wykład z psycholog **Moniką Kurpas** pt. Jak radzić sobie z poczuciem osamotnienia? Kolejne spotkanie pt. Moc pozytywnego myślenia, czyli dlaczego warto pójść śladem optymistów odbędzie się **27 października, również o godz. 17.00**. Wykłady organizowane w ramach UTW, dostępne dla wszystkich mieszkańców. Udział bezpłatny.

...**30 października o godz. 17.00** na zabawę taneczną. Lubisz taniec – nie może Cię zabraknąć! Koszt udziału – 60 zł, słuchacze UTW – 50 zł. Cena obejmuje jednodaniowy obiad, kawę, ciastko, drobną kolację i napoje.

...**3 listopada o godz. 17.00** na pierwsze z cyklu spotkań z adwokatem **Tomaszem Kurpusem** pt. Wprowadzenie do zagadnień prawnych. Komu potrzebny jest prawnik? Kiedy muszę iść do sądu? Czy należy się bać komornika? Wykłady organizowane w ramach UTW, dostępne dla wszystkich mieszkańców. Udział bezpłatny.

...**20 listopada o godz. 17.00** do sali widowiskowej na wyjątkowy koncert **Mateusza Ziółko**. Zwycięzca 3. Edycji The Voice of Poland w 2017 roku wydał debiutancki album studyjny pt. Na nowo, który w dniu premiery uzyskał status złotej płyty. Promował ją singlami W płomieniach, Szkło i Bezdroża – które nagrał w duecie z **Sylwią Grzeszczak**. W 2018 roku zwyciężył w finale 10. edycji programu rozrywkowego Twoja twarz brzmi znajomo. Bilety w cenie 110 zł, 100 zł i 95 zł można zakupić w sekretariacie MDK.

Wyjazd do Świeradowa

Miejski Dom Kultury zaprasza na turnus rehabilitacyjny w Świeradowie-Zdroju, który odbędzie się **19-24 czerwca**. Zakwaterowanie w Hotel & Medi – SPA Biały Kamień. Ośrodek położony jest w otulinie malowniczej góry Biały Kamień, zapewniając ciszę i spokój oraz zniewalające widoki. Koszt wyjazdu: 1580 zł (400 zł płatne przy zapisie, I rata – 400 zł płatna do 31 stycznia, II rata – 400 zł płatna do 31 marca, III rata – 380 zł płatna do 31 maja). Cena obejmuje: pięć noclegów w komfortowych pokojach dwuosobowych, wyżywienie (pięć śniadań oraz obiadokolacji w formie bufetu), konsultację rozpoczynającą kurację, 10 zabiegów rehabilitacyjnych, codzienny aquaerobik,

wycieczkę po okolicach Świeradowa, przejazd i ubezpieczenie. Dodatkowo płatna opłata klimatyzacyjna. Podczas pobytu będzie możliwość korzystania ze strefy wellness (basen, jacuzzi solankowe i zewnętrzne, sauna sucha, sauna parowa, igloo lodowe z kruszonym lodem, tepidarium solankowe). Uwaga! Wszystkie zabiegi rehabilitacyjno-lecznicze oferowane w pakiecie poprzedzone są konsultacją. Prosimy o przedstawienie dokumentacji historii choroby podczas wizyty. Wyjazd z Łazisk 19 czerwca o godz. 10.00. Wyjazd w drogę powrotną 24 czerwca ok. godz. 12.00. Zapisy i wpłaty przyjmuje księgowość MDK, tel. 32 224 10 33. Ilość miejsc ograniczona!

Taneczne dzieciaki w Dolnych

Zajęcia Taneczne dzieciaki dla dzieci w wieku od 6 lat ruszają również w filii Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Dolnych. Pierwsze zajęcia odbędą się **18 października o godz. 16.30**. Odpłatność:

45 zł/miesiąc płatne w pierwszym tygodniu miesiąca. Prowadzenie: **Karolina Kajzer** – Szkoła Tańca Team

Ornontowice. Celem zajęć jest wprowadzenie dzieci w świat tańca – poprzez naukę podstaw tańca towarzyskiego oraz innych technik,

jak rytmika, disco dance, gimnastyka oraz hip-hop. Na zajęciach dzieci poznają takie tańce, jak cha cha, walc, samba, quickstep oraz wiele innych.



Łaziskie stypendia przyznane

W sumie aż 68 Stypendiów Burmistrza Miasta Łaziska Górne przyznano uczniom i absolwentom szkół podstawowych działających na terenie Łazisk Górnych.

Hanna Szczykutowicz, Maja Kodzis oraz **Klaudia Porwolik** zostały wyróżnione za uzyskanie najwyższego wyniku podczas egzaminu ósmoklasisty w naszym mieście. Uczennice otrzymały również stypendia za wysokie wyniki w nauce oraz tytuł laureata i finalisty w konkursach przedmiotowych.

Ponadto 15 absolwentów otrzymało stypendia za wysokie wyniki w nauce oraz osiągnięcia naukowe, uszczegóławiając ze Szkoły Podstawowej nr 1 – jeden uczeń, ze Szkoły Podstawowej nr 2 – pięcioro, z „trójki” – dwoje, ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łaziskach Dolnych – sześcioro, a z SP6 w Łaziskach Średnich – jeden uczeń.

To jednak nie wszystko, w roku szkolnym 2021/2022 za wysokie wyniki w nauce w poprzednim roku szkolnym wyróżniono 50 uczniów – najwięcej ze Szkoły Podstawowej nr 1 – bo aż 14 uczniów, z SP2 – 7 uczniów, z „trójki” – 4 uczniów, z SP4 w Łaziskach Średnich – 6 uczniów, z „piątki” – 12 osób, a ze Szkoły Podstawowej nr 6 – 7 osób. Wszystkim nagrodzonym składamy gratulacje! **Okw**

Bolesław bezpieczny

Kopalnia Bolesław Śmiały, należąca do Polskiej Grupy Górniczej, zajęła II miejsce w konkursie Bezpieczna Kopalnia. Na drugim stopniu podium znalazła się razem z KWK Jastrzębie-Bzie, wchodzącym w skład Jastrzębskiej Spółki Węglowej



Nagrodę dla KWK Bolesław Śmiały odebrał dyrektor łaziskiego zakładu Grzegorz Conrad (drugi od prawej)

Jak czytamy na portalu Polskiej Grupy Górniczej, za najbezpieczniejszą eksperci uznali kopalnię Sośnica z Gliwic (PGG), natomiast III miejsce zajęła katowicka kopalnia Wujek (PGG).

Pod uwagę w ocenianym okresie bierze się m.in. brak wypadków śmiertelnych i ciężkich w kopalni w ciągu ostatnich trzech lat, liczbę lżejszych niebezpiecznych zdarzeń i ilość bezwypadkowych dni pod rząd, stopień natężenia występujących zagrożeń naturalnych, wskaźniki wy-

padkowości w przeliczeniu na wielkość załóg i produkcji w zakładzie górniczym.

Konkurs rozstrzygnięto 28 września w krakowskim Teatrze Słowackiego podczas gali XXX Szkoły Eksploatacji Podziemnej. Nagrodę dla łaziskiego zakładu odebrał dyrektor kopalni **Grzegorz Conrad**. KWK Bolesław Śmiały podwyższył pozycję w rankingu – rok temu plasował się na III miejscu.

Gratulujemy wyróżnienia!

Oms

Włamanie do kiosku



Fot. M. Strzelczyk

Złodzieje włamali się do kiosku, z którego skradli głównie papierosy

Łupem złodziei padły głównie papierosy. Dzięki zabezpieczonemu monitoringowi ustalono sprawców. Jeden już został zatrzymany

4 października w nocy doszło do włamania do kiosku przy pl. Ratuszowym w Łaziskach Górnych. Policja otrzymała zgłoszenie po godz. 5.00. Czynności na miejscu wykonał technik policyjny. Z kiosku zginęły m.in. papierosy. Najemca oszacował straty na kwotę około 2000 zł.

W związku z tym, że miejsce zdarzenia obejmują kamery monitoringu miejskiego, zapis jednej z nich zabezpieczyli łaziscy strażnicy miejscy i przekazali funkcjonariuszom pionu kryminalnego Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych. Dzięki analizie materiału udało się ustalić personalia sprawców. Jeden z nich już został zatrzymany. **Oms**

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ 28 września straż miejska wraz z policją i strażą pożarną zabezpieczyła teren wycieku gazu, który wydobywał się z remontowanej drogi przy ul. Chopina.
- ▶ 1 października strażnicy miejscy zabezpieczyli odpust parafialny, który odbył się na parkingu za MDK, oraz zadbali o bezpieczeństwo uczestników.
- ▶ 4 października zabezpieczono miejsce lądowania śmigłowca przy ul. Górniczej, gdzie doszło do poparzenia kierowcy traktora.
- ▶ Od 30 września do 9 października dziewięciokrotnie doprowadzano osoby nietrzeźwe do Izby Wyrzeźwień w Rudzie Śląskiej.
- ▶ Od 29 września do 3 października strażnicy miejscy przekazali dwa bezpieczne psy do TOZ-u Rudzie Śląskiej. W jednym przypadku odnaleziono właściciela czworonoga.
- ▶ Od 2 września do 9 października straż miejska wspólnie z policją trzykrotnie zabezpieczała kolizje drogowe.
- ▶ Od 29 września do 4 października siedmiokrotnie strażnicy podejmowali interwencję dot. spalania odpadów komunalnych w piecach CO oraz spalania odpadów zielonych.
- ▶ Od 2 do 9 października straż miejska trzykrotnie udzieliła wsparcia policji podczas awantur domowych.

...I POLICJANTA

- ▶ 28 września na ul. Zwałowej niezany sprawca po uprzednim włamaniu się do mieszkania, dokonał kradzieży dwóch sztuk wiertarek o wartości 130 zł, działając na szkodę mieszkańca Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 28 września przy ul. Sobieskiego znajomy poszkodowanego, podczas pobytu w jego mieszkaniu, wykorzystując nieuwagę gospodarza, dokonał kradzieży jego telefonu komórkowego marki Huawei P30 o wartości 1200 zł. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 28 września na os. Centrum policjanci zatrzymali mieszkankę Łazisk Górnych, która w krótkich odstępach czasu dokonała kradzieży towaru w sklepie Rossman w Łaziskach Górnych o wartości przeszło 1000 zł. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 2 października w Łaziskach Górnych przy ul. Prusa niezany sprawca w nieustalony sposób zniszczył w jednym z mieszkań trzy szyby okienne, powodując uszkodzenia w postaci małych otworów w szybie z tzw. pajęczkiem, doprowadzając do strat o wartości 1000 zł na szkodę mieszkanki Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 4 października przy pl. Ratuszowym niezany sprawca po uprzednim włamaniu się do kiosku Ruchu, dokonał kradzieży pieniędzy oraz papierosów, powodując straty w wysokości 2000 zł na szkodę Ruch SA Warszawa.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

Z dzielnicowymi – o bezpieczeństwie



Uczniowie z SP1 mieli okazję spotkać się również z sierżantem Hektorem

Dzielnicowi Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych – sierż. sztab. **Sebastian Kapias** oraz asp. **Paweł Oleksiński** – już kolejny tydzień spotykają się z dziećmi i młodzieżą w łaziskich placówkach oświatowych. Mundurowi rozmawiają o bezpieczeństwie na drodze, najmłodszym przypominają o zasadach przechodzenia przez jezdnię i stosowania się do sygnalizacji świetlnej. Spotkania mają za zadanie zapewnić bezpieczeństwo uczniom w rejonach szkół oraz ograniczenie zdarzeń z udziałem najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Policjanci przekonują swoich młodych słuchaczy, żeby wraz z rozpoczęciem jesieni zaczęli „świecić” przy-

kładem i regularnie nosili ze sobą odbłaskowe elementy. Ten drobny znaczek na odzieży wierzchniej dziecka, zwłaszcza podczas porannej drogi do szkoły, znacząco poprawia widoczność pieszego na drodze, a tym samym zwiększa jego bezpieczeństwo.

Ale nie tylko o ruchu drogowym jest mowa. Mundurowi przypominają młodym mieszkańcom Łazisk Górnych, żeby o własny komfort dbali także podczas codziennych zabaw. Dzielnicowi apelują o rozwagę i rozsądek przy kontaktach z nieznajomymi oraz bezwzględny zakaz niszczenia i dewastacji urządzeń na placach zabawach i w miejscach ogólnodostępnej rekreacji. **Ored.**



Dzielnicowy z łaziskiego komisariatu rozmawiał z dziećmi z SP3 m.in. o bezpieczeństwie na drodze

Na Chopina problem z gazem



Część ul. Chopina jest już gotowa

W ramach modernizacji tego odcinka ul. Chopina jezdnia została poszerzona, co miało na celu nie tylko poprawę bezpieczeństwa, ale również zapewnienie dojazdu do terenów przemysłowych Łazisk Górnych. Elementem poprawiającym bezpieczeństwo jest m.in. wyniesione przejście dla pieszych na wysokości przedszkola oraz całe skrzyżowanie z ul. Parkową. Nowa nawierzchnia wraz z podbudową sprawi, że po zakończeniu inwestycji będą mogły się po tej drodze poruszać pojazdy o dopuszczalnym nacisku 11,5 ton na jedną oś – wyjaśnia Edward Przybysz.

Poszerzenie drogi wiązało się m.in. z usunięciem ośmiu dębów. Pod budynkiem PZD, PCPR i PUP powstało kilka dodatkowych miejsc parkingowych. Rozbudowano również parking przy budynku Przed-

Trwa gruntowna przebudowa ul. Chopina od skrzyżowania z ul. Dworcową do zjazdu na ul. 1 Maja. Prace ruszyły pod koniec sierpnia, ale ich finalizacja nieco się przedłuży, ponieważ konieczna okazała się wymiana części gazociągu w drodze. Podczas prac ziemnych operator uszkodził sącze gazowy, który nie był zaznaczony na żadnych mapach. Po interwencji pogotowia gazowego na miejscu podjęto decyzję o wymianie zużytej infrastruktury gazowej, co przedłuży prace, ale pozwoli w przyszłości uniknąć awarii. W trakcie takich inwestycji często są jakieś nieprzewidziane sytuacje. Będziemy aneksować umowę z wykonawcą, żeby wydłużyć czas wykonania – poinformował Edward Przybysz, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Miłkowie z siedzibą w Łaziskach Górnych



Na ul. Chopina okazała się konieczna wymiana części infrastruktury gazowej

szkola nr 5. Jak informują nas mieszkańcy, którzy przywożą dzieci do placówki, mają oni spory problem z zaparkowaniem przed budynkiem. Miejsca postojowe o godz. 7.00 są już zajęte. Zapytaliśmy o to w Powiatowym Zarządzie Dróg. W związku z tym, że parking jest ogólnodostępny, mogą tam parkować wszyscy. Jeżeli dyrekcja

przedszkola wystąpi do nas z wnioskiem o wyznaczenie miejsc postojowych dla rodziców, z pewnością takie oznaczenia powstaną – zaznacza dyrektor PZD.

Inwestycja ma kosztować ponad 860 tys. zł przy czym Gmina Łaziska Górne zadeklarowała pomoc finansową dla powiatu w wysokości 400 tys. zł. **Oms**

Powstają już mury



Dzięki rozbudowie Przedszkola nr 5 od września 2022 w placówce zajęcia rozpocznie 10 grup przedszkolnych

Trwa rozbudowa Przedszkola nr 5 w Łaziskach Górnych. Nowy budynek powstaje przy dotychczasowej placówce, a docelowo oba obiekty zostaną połączone. Wykonano już fundamenty i wylano płytę. Prowadzono kanalizację wewnętrzną i zewnętrzną oraz część instalacji. Obecnie powstają mury. Będzie to budynek parterowy z płaskim dachem, gdzie do dyspozycji dzieci oddanych zostanie sześć sal do zajęć wraz z zapleczem sanitarnym, kuchnia o pełnej technologii z zapleczem magazynowym i socjalnym, pokój intendentki i sanitariaty personelu.

W lutym lub marcu będziemy chcieli przeprowadzić dzieci do nowego budynku, żeby do września zdążyć wyremontować stary budynek „piątki”. Od września 2022 roku w rozbudowanym obiekcie ma rozpocząć zajęcia 10 grup przedszkolnych – mówi **Damian Książdz**, naczelnik Wydziału Inwestycji łaziskiego UM. **Oms**

Zmiany rozkładów

Zarząd Transportu Metropolitalnego komunikował, że niewystarczająca liczba kierowców w PKM Tychy wymusiła wprowadzenie zmian w rozkładach jazdy na liniach: S, 1, 4, 14, 21, 31, 33, 36, 65, 82, 137, 273, 297, 525, 551, 554, M18, S i Sz1 obsługujących Tychy, Mikołów, Łaziska Górne, Gliwice, Katowice. Jeżeli chodzi o autobus linii 525, który obsługuje m.in. Łaziska Górne, zawieszono zostają kursy w soboty, niedziele i święta. Chodzi o minimalizację utrudnień wynikających z nieplanowanego odwoływania kursów. W PKM Tychy trwa spór zbiorowy, dotyczący podwyżek płac. Zmiany obowiązują od 8 do 22 października. **Ored.**

OGŁOSZENIA DROBNE

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO

tel. 504 222 975, 32 790 53 88,

www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 170 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 31 m², 130 000 zł
- Katowice Krakowska 38 m², 93 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska Górne 1 maja 55 m², 1400 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska Średnie Kościuszki 34 m², 1000 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska Średnie Kopalniana 45 m², 1100 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska Górne Mickiewicz 46 m², 1450 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska Średnie Staszica 62 m², 1500 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska Górne Mickiewicz 52 m², 1600 zł + media
- Działka budowlana Orzesze Bukowina 1005 m², 150 000 zł
- Działka rolna Bełk Graniczna 5030 m², 209 000 zł
- Działka budowlana Wyry Markiela 1239 m², 204 000 zł
- Działka budowlana Łaziska Dolne/Mikołów 860 m², 109 000 zł
- Działka budowlana Łaziska Średnie Kopalniana 914 m², 150 000 zł

R E K L A M A

MT-BUD
firma budowlana

Wykonuje:
pokrycia dachowe, malowanie,
docieplenia, wykończenia oraz
inne prace.

Kontakt: 459 344 047

O G Ł O S Z E N I E

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym publicznym nieograniczonym przetargu pisemnym na dzierżawę nieruchomości

Zgodnie z art. 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 roku poz.1490)

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych ogłasza pierwszy publiczny nieograniczony przetarg pisemny na dzierżawę lokalu użytkowego wraz z nieruchomościami gruntowymi przy ul. Sportowej 1A w Łaziskach Górnych, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gastronomicznej.

Opis nieruchomości:

Lokal użytkowy (Pawilon nr 3) o powierzchni użytkowej 107,58 m² zlokalizowany na działce nr 1249/7, nieruchomość gruntowa o powierzchni 864 m² oznaczona działką nr 1249/7 oraz niezabudowana nieruchomość gruntowa o powierzchni 221 m² oznaczona działką nr 1251/7, stanowiące własność Gminy Łaziska Górne i znajdujące się w trwałym zarządzie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, dla których Sąd Rejonowy w Mikołowie prowadzi księgi wieczyste KW56101, KW64016 obręb Łaziska Górne, przy ul. Sportowej 1A, z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. Opis użytku: Bz – według ewidencji gruntów. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w granicach administracyjnych Miasta Łaziska Górne nr VI/63/19 Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych z dnia 26 marca 2019 r. (Dz.U.2019.2481), przedmiotowy grunt położony jest na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem A4U, co oznacza teren zabudowy usługowej.

Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego dla lokalu użytkowego (Pawilonu nr 3) wynosi netto 12,70 zł za/m² miesięcznie.

Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego dla nieruchomości gruntowych związanych z prowadzoną działalnością gastronomiczną wynosi netto 0,10 zł za/m² miesięcznie.

Termin i miejsce części jawnej przetargu: 15.11.2021 r., Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, ul. Ogrodowa 50, godzina 10.00. Pisemne oferty można składać do 15.11.2021 r. do godziny 9.00

Wysokość wadium: 200,00 zł

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych ul. Ogrodowa 50, strona internetowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.laziska.pl

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, ul. Ogrodowa 50, tel. 32 221 11 38.

K O M U N I K A T

Zgłoś nieczynne kable

Urząd Miejski Łaziska Górne zwraca się z prośbą do mieszkańców o zgłaszanie lokalizacji nieczynnych odcinków sieci teleinformatycznych napowietrznych

W związku z porządkowaniem nieczynnych sieci teleinformatycznych napowietrznych na terenie Łazisk Górnych, Urząd Miejski zwraca się z prośbą o zgłaszanie informacji o lokalizacji nieczynnych odcinków sieci zawieszonych pomiędzy budynkiem, a słupem lub dwoma i więcej słupami oraz innych nieczynnych przyłączy teleinformatycznych. Dotyczy to m.in. przyłączy Telekomunikacji Polska, Orange Polska, firm świadczących usługi dostarczania internetu i tym podobne.

W miarę możliwości prosimy o podanie prawdopodobnego właściciela przyłącza teleinformatycznego.

Informacja służyć będzie planowanej likwidacji zbędnych kabli, mających negatywny wpływ na estetykę naszego miasta.

Informację prosimy kierować do **15 listopada** pod nr. tel. 32 324 80 47 oraz na adres e-mail d.skrobot@laziska.pl. Ponieważ mogą wystąpić trudności w lokalizacji miejsca, konieczne jest podanie numeru telefonu zgłaszającego.

UM

Lidl, Pepco, Tedi...

– centrum usługowo-handlowe w Łaziskach Górnych –

Chociaż na rozpoczęcie budowy trzeba było trochę poczekać – formalności, uzgodnienia oraz przebudowa skrzyżowania opóźniły start inwestycji – od czerwca prace ruszyły pełną parą, a postępy widać gołym okiem. Oprócz marketu Lidl, który budowany jest przy ul. św. Jana Pawła II, powstaje tam również centrum usługowo-handlowe

Znamy już nazwy niektórych sklepów, które zostaną tam uruchomione. W jednym z wcześniejszych wydań informowaliśmy o Pepco, dyskoncie odzieżowo-przemysłowym, który już w przyszłym roku będzie miał swoją siedzibę w Łaziskach. Oprócz niego, przy ul. św. Jana Pawła II otwarte zostaną dyskont Tedi, drogeria Rossmann oraz Media Expert. Przed centrum handlowo-usługowym powstanie duży parking, na ok. 130 samochodów. Obiekt ma zostać oddany do użytku na początku przyszłego roku. **Oms**



Fot. z arch. M. Spiry

Budowa centrum usługowo-handlowego przy ul. św. Jana Pawła II ruszyła w czerwcu



Centrum usługowo-handlowe – wizualizacja

Zwolnij – próg na Bradzie

Na ul. Brada na początku października pojawiły się wyspowe progi zwalniające. Powiatowy Zarząd Dróg w Mikołowie, z siedzibą w Łaziskach Górnych, zlecił ich zamontowanie na prośbę mieszkańców dzielnicy. Interpelację w tym temacie złożył przewodniczący Rady Miejskiej **Tadeusz Król**. Jak argumentowali łaziszczanie, często na tym odcinku dochodziło do kolizji, ponieważ kierowcy nie stosowali się do obowiązujących przepisów. Często nadmierna prędkość kończyła się kolizjami. Jednak to nie wszystko. Wypadające z drogi samochody lądowały w ogrodzeniach, co skutkowało zniszczeniami płotów czy drzew na posesjach łaziszczan. Być może zastosowane rozwiązanie coś w tym temacie zmieni. Pod warunkiem, że mieszkańcy zamiast jeździć na pamięć, będą zwracać uwagę na znaki i zwolnią odpowiednio wcześniej przed nowymi progami...

To nie koniec w temacie montowania progów w naszym mieście. W ostatnim czasie na ul. Stara Droga, która jest drogą gminną, również został wymieniony próg zwalniający na nowy wyspowy. Rozważano również możliwość zamontowania progu na ul. Spokojnej. Interpelację w tym temacie złożył **Mateusz Eichner** podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej. Jednak Komisja Gospodarki Komunalnej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Miejskiej negatywnie ustosunkowała się do wniosku.

Okw



Fot. przesłane przez Czytelnika

Na ul. Brada powstały wyspowe progi zwalniające

Grabić czy nie?

Za oknami już widoczne oznaki jesieni, które powoli zaczynają opadać na nasze trawniki. Chodzi oczywiście o barwne liście. W okresie jesiennym można je spotkać na każdym kroku – na ulicach, w parkach, na naszych trawnikach, które przyzwyczailiśmy się utrzymywać w idealnym stanie – latem perfekcyjnie skoszonych, a jesienią zgrabionych. A co jeśli zostawimy liście?

Świadomość mieszkańców z roku na rok coraz bardziej się zwiększa. Latem docierały do nas sugestie, aby powstawało więcej łąk kwietnych. Tym razem propozycja dotyczyła niegrabienia liści. Takie zachowania mają być proekologiczne. Sprawdziliśmy, czy na pewno. Trudno nie zgodzić się z argumentami za.

Jak informuje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska liście stanowią przede wszystkim ochronę dla jeży. Zebrane w jednym miejscu, mogą być dla nich domem zimą. Wtedy jednak należy pamiętać, aby takiej sterty liści nie przenosić aż do wiosny. Liście są również naturalną ochroną dla korzeni, zabezpieczając je przed przemarzeniem. Dodatkowo tworzą naturalną ściółkę oraz cenny materiał próchniczny. Nie jest tajemnicą, że pakowanie zgrabionych liści w plastikowe torby, które następnie trzeba przetransportować, na pewno nie sprzyja naszemu środowisku. Składowanie takich odpadów generuje coraz większe koszty.

Co w takim razie robić z liśćmi na naszych podwórkach? Grabić czy nie grabić? Jak najbardziej grabić, ale te miejsca, które pokryte liśćmi mogłyby stwarzać niebezpieczeństwo. Jeśli jednak nie przeszkadza nam kolorowa „kołderka” na trawnikach, zostawmy liście, najlepiej aż do wiosny, w czasie zimy i tak się rozłożą. **Ojb**



Fot. M. Strzelczyk

Niegrabienie liści jest eko

Rekordowo płodne słoneczniki

Na pewno pamiętacie łaziskie gigantyczne słoneczniki, wysokie na 4,7 m, które wyrosły na działce **Marka Piwońskiego**. Wspominaliśmy o nich we wrześniowym numerze. Choć nie osiągnęły jeszcze rekordu Polski na wysokość, uzyskały inny tytuł, wcale nie gorszy. Słoneczniki pana Marka nie tylko są gigantyczne, ale również wyjątkowo płodne, jeden z okazów ustanowił Rekord Polski w kategorii na największej główek słoneczników na jednej roślinie. *Muszę przyznać, że łaziska ziemia jest bardzo płodna. Zasadziłem słoneczniki z obumierającej główki, którą znalazłem kiedyś w Kato-*

*wicach. Nie spodziewałem się, że wyrosną z niej takie okazy. To zasługa tej łaziskiej ziemi... – przyznaje z uśmiechem pan Marek. Wyjątkowy okaz wyrósł na wysokość 3,7 m i wypuścił rekordową ilość główek na jednej łodydze. Naliczono ich aż 21, co ustanowiło rekord Polski. To tylko zachęciło naszego rozmówcę do zasadzenia kolejnych nasion słonecznika – szczególnie z rekordowych główek – i zdobycia kolejnych tytułów. Nasionami rekordzisty chciałbym się podzielić z sąsiadami. Niech słoneczniki wyrosną na całej ulicy – dodaje. Gratulujemy i życzymy kolejnych płodnych plonów! **Ojb***



Fot. M. Piwoński

Przedstawiamy łaziskich rekordzistów – zdobywców rekordu Polski na największej główek słonecznika na jednej roślinie



Seniorzy rozmawiają

Już 19 października seniorzy z terenu naszego miasta będą mieli okazję spotkać się i porozmawiać na ważne tematy społeczne.

Centrum Społecznego Rozwoju jako realizator projektu Senior społecznik na plus zaprasza seniorów z Łazisk na spotkanie World Cafe, które odbędzie się w Restauracji Klub Fabryczny w Łaziskach Górnych przy ul. Wyzwolenia 23a. Seniorzy będą mieli okazję rozmawiać m.in. na temat psychologii, cyberbezpieczeństwa, dyskutować będą na temat zaangażowania osób starszych w życie kulturalne czy samorządowe. Projekt Senior społecznik na plus dofinansowany jest ze środków Programu wieloletniego na rzecz osób starszych Aktywni 2021–2025.

Zgłoszenia przyjmuje **Aleksandra Wioduch** do 17 października pod numerem telefonu 796 658 742.

Ored.



Wypadek podczas prac polowych

W poniedziałek, 4 października, około godz. 16.00 w Łaziskach Górnych doszło do wypadku podczas prac polowych. Jak poinformował oficer prasowy KPP Mikołów, doszło do awarii w traktorze. Kierowca został poparzony płynem z chłodnicy. Zdołał o własnych siłach dojść do drogi i zlokalizowanej w pobliżu

firmy, gdzie udzielono mu pomocy i wzwano służby.

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe przetransportowało poszkodowanego do szpitala w Siemianowicach Śląskich. Na szczęście nie doszło do uszkodzenia wzroku ani poparzenia dróg oddechowych. Okazało się, że nie będzie również konieczności wykonywania przeszczepu skóry.

W związku z wypadkiem i lądowaniem śmigłowca, przez ponad godzinę ul. Górnicza była zablokowana. **oms**



Poparzonego mężczyznę LPR przetransportował do siemianowickiego szpitala

Sypiący się murek

Podczas regularnego objazdu po naszym mieście, uwagę łaziskiej radnej **Olgi Dębskiej** zwrócił murek przy ul. Powstańców 5 w Łaziskach Średnich. Znajduje się on od razu przy jezdni, a przez swój zły stan może stwarzać niebezpieczeństwo dla poruszających się tamtędy przechodniów.

Z prośbą o zabezpieczenie lub naprawę murku radna zwróciła się do miasta w interpelacji na początku września. *W tej sprawie nie miałam sygnałów od mieszkańców. Raz na jakiś czas robię objazd po Łaziskach, sprawdzam czy można coś zgłosić, zmienić. Tym razem moją uwagę przykuł sypiący się na ulicę murek. To miejsce samo w sobie jest niebezpieczne dla samochodów i pieszych, a ten mur stwarza jeszcze większe zagrożenie. Mam nadzieję, że uda się zabezpieczyć to miejsce – mówi Olga Dębska.*

Wspomniany murek zlokalizowany jest na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej Razem, więc interpelacja została przekazana do jej zarządu. Spółdzielnia poinformowała nas, że w odpowiedzi na zgłoszenie, została już przeprowadzona wizja w terenie, czego efektem będzie zlecenie wykonania prac zabezpieczających murek przy ul. Powstańców. **Ojb**

Uroczysta inauguracja



W roku akademickim 2021/2022 w zajęciach UTW będzie brało udział 165 studentów

Słuchacze łaziskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uroczystie rozpoczęli rok akademicki w czwartek, 30 września. W inauguracji, którą poprowadziła dyrektor MDK **Ewa Moćko**, wzięli rów-

nież udział zaproszeni goście, m.in. burmistrz **Aleksander Wyr**, jego zastępca **Jan Ratka**, przewodniczący Rady Miejskiej **Tadeusz Król**, sekretarz miasta **Elżbieta Piecha** i naczelnik Wydziału Edu-

kacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu **Joanna Palenta**.

Słuchacze odebrali legitymacje studenckie, a na zakończenie uroczystości wysłuchali koncertu kwartetu smyczkowego AQuartet z rozrywkowym programem Od Abby do Queen, czyli muzyczny alfabet lat 60. i 70. **Ored.**



30 września słuchacze UTW odebrali legitymacje

10. edycja tuż-tuż

– Łaziski Festiwal Górski Pod górę –

Blisko 250 godzin opowieści, dotyczących wypraw w najdalsze zakątki świata, ponad 100 prelegentów, dzielących się swoimi wrażeniami z podróży oraz podjętych wyzwań, 18 dni spędzonych „w drodze” na poznawaniu nowych miejsc, terenów, kultur oraz smaków. Tak w największym skrócie można przedstawić 10 lat z Łaziskim Festiwalem Górkimi Pod górę. Choć okrągłe urodziny festiwalu wypadły w ubiegłym roku, to z powodu pandemii obchody zostały przesunięte na 2021 rok. Przed nami więc jubileuszowa 10. edycja, która potrwa nieco dłużej – cztery dni – od 3 do 6 listopada w Miejskim Domu Kultury. Już zachęcamy Was do udziału, a na naszych łamach uchylamy rąbka tajemnicy, co będzie się działo w czasie jej trwania. W rozmowie z jednym z organizatorów festiwalu, łaziskim radnym – Michałem Słowiozkiem, który wspólnie z Krzysztofem Szalą od ponad dekady zajmuje się przygotowaniem eventu od podszewki, wspominamy początki imprezy, a także podsumowujemy poprzednie edycje

Zbliża się 10. edycja festiwalu Pod górę. Pamiętasz, jak się narodził?

Pomysł jego zorganizowania pojawił się na przełomie 2005 i 2006 roku. Działała wówczas w naszym mieście grupa ludzi, którzy intensywnie chodzili po górach i podróżowali, m.in. Dawid Sobota, Sławek Kazmierczak, no i oczywiście ja z Krzyskiem Szalą. Tak powstała Łaziska Grupa Górską, którą założyliśmy w 2007 roku. W 2008 roku zdobyliśmy Mont Blanc, a później w 2009 – sześciotysięczne wulkany w Ekwadorze. ŁGG się powiększała, a dzisiaj już skupia młodych łaziskich alpinistów z drugiego pokolenia takich jak choćby Paweł Klyszcz, którzy mają na swoim koncie szczyty w Himalajach. Pewnego wieczoru, podczas jednego z naszych spotkań w słynnym pubie Taj Mahal, padł pomysł, aby zorganizować festiwal. Już wtedy braliśmy udział jako uczestnicy w podobnych eventach

odbywających się w Polsce, prezentując nasze dokonania. Dzięki wsparciu władz miasta oraz dyrektor MDK, którym jestem niezmiernie wdzięczny, nie trzeba było długo czekać, aby nasz pomysł doszedł do skutku w Łaziskach.

Jak na przestrzeni lat kształtowała się forma jednej z najbardziej prestiżowych imprez podróżniczych na Śląsku?

Początkowo były to krótkie spotkania, połączone z wycieczkami. Brali w nich udział mieszkańcy z okolic, pasjonaci podróży około 30 osób. Kiedy dyrektor MDK Ewa Moćko, dała nam zielone światło na organizację imprezy w domu kultury, w 2010 roku odbyła się oficjalnie pierwsza edycja festiwalu. Trwała jeden dzień i zaprezentowało się wówczas kilka naprawdę świetnych prelegentów. Był wśród nich Ryszard Pawłowski – organizator oraz uczestnik ponad 300 wypraw w góry wysokie, pięciokrotny zdobywca



Michał Słowiozek

Mount Everest. Staramy się, aby na festiwalu gościli znani himalaiści. Podczas czwartej edycji czas trwania festiwalu wydłużył się do dwóch dni. Dochodziły też kolejne atrakcje – wycieczka na łażską hałdę Skalny, warsztaty fotograficzne, konkursy, mini expo z literaturą podróżniczą oraz odzieżą wysokogórską.

Z jakimi sławami himalaizmu spotkał się za sprawą festiwalu?

Na łaziskiej scenie mieliśmy okazję posłuchać Andrzeja Bargiela – światowej klasy skialpinistę, który jako pierwszy zjechał z K2 w 2018 roku, Denisa Urubki – zdobywcę korony Himalajów i Karakorum, czołowego himalaistę świata, wielokrotnie nagradzanego zło-



Hałda w Twoich oczach

– wręczenie nagród –



Fot. K. Wiśniowska

Laureaci konkursu odebrali dyplomy oraz nagrody – plecaki z wyprawką

6 października w Miejskim Domu Kultury odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego Hałda w Twoich oczach. Autorzy najciekawszych pomysłów na zagospodarowanie hałdy w naszym mieście odebrali gratulacje, dyplomy oraz plecaki z wyprawką z rąk burmistrza **Aleksandra Wiry** oraz **Marka Spyry** – fundatora nagród, właściciela myjni samochodowej w Łaziskach Średnich MT2 M. Spyra, T. Noras Sp. J. Podczas uroczystości były również obecne sekretarz gminy **Elżbieta Piecha** oraz naczelnik Wydziału Edukacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu – **Jolanna Palenta**. Wśród wyróżnionych znalazły się prace: **Ewy Gert**, **Marty Król**, **Oliwii Gołąbek**, **Wiktorii Daszyńskiej**, **Alicji Gizdoń**, **Mikołaja Kazimierskiego**, **Mateusza Łuckiego**, **Nikodema Ziarnika**, **Alexa Tomaszewicza** i **Szymona Tkocza**. Konkurs był organizowany w ramach obchodów 20-lecia Gazety Łaziskiej. **Okw**

▶ 10

10. edycja tuż-tuż

tym czekaniem. Był też Adam Bielecki – zdobywca pięciu ośmiotysięczników, w tym dwóch zimą, na które wszedł jako pierwszy. Następnie Krzysztof Wielicki – jako piąty w historii zdobył koronę Himalajów i jako pierwszy wszedł zimą na Mount Everest w 1980 roku. Artur Małek – zimowy zdobywca Broad Peak. Tomek Mackiewicz, któremu prawie udało się zdobyć Nanga Parbat. Niestety, zginął w czasie wyprawy. Będąc na łaziskim festiwalu, planował swoją podróż. Pokazał, jak znakomicie pod względem sprawnościowym jest przygotowany do wyprawy. Zabrakło niewiele... W roli prelegentów zaprezentowały się również kobiety, m.in. Monika Witkowska – zdobywczyni Korony Ziemi oraz Marta Gorzkowska, która weszła na trzy ośmiotysięczniki.

Podczas Waszej imprezy mieli okazję wystąpić również łaziszczanie...

Trzeba zaznaczyć, że festiwal to nie tylko wspinaczka, chodzi o tematykę znacznie szerszą – eksplorację świata. Podczas naszego eventu pojawili się prelegenci, którzy odkryli nowe drogi, opowiadali o rejsach, lotach balonem, żeglarstwie, wyprawie po dżungli czy nurkowaniu. Wśród mieszkańców naszego miasta pasjonatów podróżowania nigdy nie brakowało. Pamiętam, gdy w 2019 roku przez cały jeden dzień na scenie prezentowali się mieszkańcy Łazisk, był to specjalny blok dedykowany im pod nazwą Łaziszczanie w górach i w podróży. Wystąpili wówczas Michał Kasprowski, Paweł Klyszcz, Karol Jędrzyk, Sławek Kaźmierczak, Andrzej Rygulski, który świętował swój benefis stu wejść na Babią Górę.

Która edycja festiwalu zapadła Ci w pamięci szczególnie i dlaczego?

Każda jest dla mnie wyjątkowa. Jednak na pewno nie brakowało wrażeń podczas występu Denisa Urubki. To jest gwiazda na skalę międzynarodową. Jego występ na naszym festiwalu śmiało można by porównać do wizyty Roberta Lewandowskiego na piłkarskim stadionie Polonii Łaziska. Pamiętam, że Urubko zjawił się dosłownie chwilę przed swoim występem i na starcie pojawił się kłopot ze sprzętem – laptop Denisa nie działał z naszym wyposażeniem. Początkowo więc prowadził prelekcję bez materiału filmowego. Jeden z moich kolegów szybko pojechał po odpowiedni kabel do sklepu, aby prelekcja była kompletna. Wrócił, zanim się obejrzelśmy. Ale stres był ogromny.

Czego publiczność może się spodziewać podczas 10. edycji?

Jubileusz miał odbyć się w zeszłym roku, ale z powodu pandemii, tak się nie stało. Nie chcemy obchodów odwlekać w czasie o kolejne lata. Zależy nam jednak, aby każda osoba obecna na widowni czuła się bezpiecznie, więc mając na względzie panujące obostrzenia maksymalnie może być zajętych 75 proc. miejsc na widowni. Po raz pierwszy w tym roku impreza będzie biletowana – jest to konieczność. Cena biletu – 20 zł za jeden dzień festiwalowy (5 lub 6 listopada) będą one dostępne w sekretariacie MDK od 25 października. Wydłuża się również czas trwania festiwalu – startujemy już 3 i 4 listopada w MDK projekcją nagradzanych filmów podróżniczych i górskich, na które wstęp będzie bezpłatny. Prelekcje rozpoczną się w piątek. Szczegółowy plan imprezy będzie znany już wkrótce. Planuję również wyjątkową nie-

spodziankę, ale o tym dopiero przed samym festiwalem.

Twoje marzenia, jeśli chodzi o organizację kolejnych edycji łaziskiego festiwalu górskiego?

W temacie prelegentów moim marzeniem jest, aby podczas łaziskiego eventu wystąpił np. Robert Makłowicz, który poza podróżowaniem, przybliżyłby również sztukę kulinarną zagranicznych krajów. Na pewno tłumy przyciągnęłaby również Martyna Wojciechowska czy Przemek Kossakowski. Mam nadzieję, że kiedyś przyjmą zaproszenie do Łazisk. Chcielibyśmy też w kolejnych latach organizować mniejsze spotkania podróżnicze pod szyldem festiwalu, np. raz w miesiącu. Zależy nam na stałym kontakcie z publicznością. Być może w miejskiej bibliotece udałoby się ten pomysł zrealizować. Zwłaszcza, że zainteresowanie podróżami jest coraz większe. Widzimy to zwłaszcza na naszej widowni – frekwencja z roku na rok podczas festiwalu jest wyższa, nieraz przekraczała nawet tysiąc osób w ciągu dwóch dni! Zjeżdżają się z całego województwa właśnie do Łazisk, aby wziąć udział w naszym evencie!

Organizatorom imprezy życzymy spełnienia ich podróżniczych oraz festiwalowych marzeń, a podczas obchodów 10. edycji samych pomyślnych wiatrów. Dziękuję za rozmowę.

K. Wiśniowska



A jakie były początki szanownej jubilatki?

Dzięki inicjatywie Edwarda Holeczka, kierownika szkoły, oraz aktywności mieszkańców Łazisk, pod koniec lat 50. XX w.



rozpoczęto zbiórkę pieniędzy na materiał budowlany. Miejskowa kopalnia Bolesław Śmiały była ofiarodawczynią 300 tys. zł, tyle samo zebrali łaziszczanie. Ponadto mieszkańcy posiadali materiał budowlany, który miał zostać zużyty na budowę kościoła. Jednak ówczesne władze nie wyraziły zgody na rozpoczęcie budowy obiektu sakralnego, więc mieszkańcy postanowili oddać zgromadzony materiał na budowę nowej szkoły. W kontynuacji tego przedsięwzięcia pomógł Wojewódzki Komitet Koordynacyjny Budowy Szkół Tysiąclecia. W ciągu roku zbudowano 7-klasową szkołę, a jej otwarcia dokonał gen. Jerzy Ziętek. W tym samym dniu szkoła otrzymała imię Powstańców Śląskich i sztandar ufundowany przez Związek Bojowni-

ków o Wolność i Demokrację. Dobudowa Domu Nauczyciela wykonana została w latach 1963–1965. Finansowano ją z budżetu państwa, a prace prowadziło przedsiębiorstwo budowlane z Tychów.

Symbolem naszej szkoły jest sztandar, który towarzyszy nam w trakcie wszystkich ważnych uroczystości. W zbiorach szkoły znajdują się jeszcze dwa zabytkowe sztandary: ten, który był



przy jej otwarciu w 1961 roku, a także Sztandar Matek Polek, który został nam przez nie ofiarowany i ma już 101 lat. Nieźle się trzyma, jak na ten sędziwy wiek, choć i jemu przydałaby się już metamorfoza. Jeśli tylko uda się zgromadzić środki, na pewno się nim zajmiemy.

Nasz jubileusz „połączył się” z jubileuszem obchodów 100. rocznicy powstań śląskich, w ramach którego realizujemy

„Piątka” z roku na rok rozrasta się i pięknieje

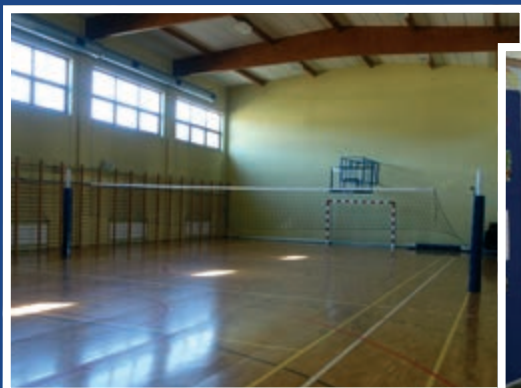
W 2011 r. oddano do użytku nową salę gimnastyczną oraz boisko sportowe, które jest ogrodzone, a przez to bezpieczne – żadna piłka już nie wypadnie na ruchliwą ulicę. Od tego czasu uczniowie mogą

w pełni rozwijać swoje sportowe talenty i osiągać sukcesy w wielu zawodach sportowych na różnych szczeblach.

Nasza „staruszka” w ostatnim czasie przeszła wiele „zabiegów odmładzających”. Z szarej i ponurej szkoły stała

się piękna i jasna, gdyż została wykonana termoizolacja budynku. Poza tym jesteśmy „eko”, bo już nie „kopcimy” z komińców, mamy bowiem ogrzewanie gazowe. W szkole czujemy się bezpiecznie, ponieważ został zainstalowany monitoring, domofon oraz nowe ogrodzenie.

Jednak budynek nie zmienia się tylko z zewnątrz, ale również wewnątrz. Po-



60 lat łazisk

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Powstańców Śląskich, jednak ze względu na pandemię i obowiązujące fakty. W związku z tym postanowiliśmy w dość nietypowy sposób „lifting” naszej sześćdziesięciolatki, tzn. nawiązując do bohaterstwa powstańców, czyli imienników.

Zapraszamy Was w sentymentalną podróż do przeszłości. Szkolnej 4, która do użytku oddana została w 1910 – na Tysiąclecie. Działo się, dzieje się i jeszcze wiele



Fot. P. Łukaszewicz



kiej „piątki”

W tym roku w styczniu obchodziliśmy 60-lecie powstania w tym czasie obostrzenia nie mogliśmy uczcić tego typowy sposób upamiętnić to zdarzenie i przeprowadzić frontowym wejściem pojawił się mural przedstawiający szkołę.

Wzrost historii łaziskiej placówki oświatowej przy 61 roku, a powstawała w ramach akcji Tysiąc szkół i będzie się działo!



już od 2019 roku innowacją pedagogiczną programowo-organizacyjno-metodyczną Pamiętamy, szanujemy – oddajemy hołd powstańcom – obchody 100. rocznicy powstań śląskich i przyłączenia Śląska do macierzy w latach 2019–2022. Dzięki tej innowacji realizujemy wiele ciekawych przedsięwzięć, m.in. wyjazdy do muzeum, kina, teatru, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy, albumy, okolicznościowe filmy, lekcje, akademie itp.



Dzień Patrona, Dzień Górnika, Dzień Babci i Dziadka, bale karnawałowe i wiele innych ciekawych wydarzeń.



Jak widać, nasza szkoła z wiekiem wygląda korzystniej i działa bardzo prężnie, wychowując kolejne pokolenia łaziszczan. Jeszcze wiele przed nami. Trzymajcie kciuki i życząc nam i naszej drogiej jubilatce powodzenia na kolejne lata.

*Sabina Baran-Wloczek
zastępca dyrektora SP5*



„Piątka” co rok organizuje wiele ciekawych powiatowych konkursów: czytelniczo-plastyczny Jakie to zwierzę, języka angielskiego Spelling Bee, recytatorski Na Śląsku miyszkomy, po śląsku godomy, informatyczny Multimedialna wizytówka, logopedyczny Wierszyki łamiące języki, dzięki temu rozwijamy swoje talenty oraz współpracujemy z innymi szkołami. Ponadto integrujemy się ze społecznością lokalną i organizujemy Festyn rodzinny,

Podziękowania

Mural powstał dzięki zaangażowaniu i pomocy burmistrza miasta – **Aleksandra Wyry**, sponsora – prezesa Zarządu Bekuplast S.A. z Łazisk Górnych – **Ryszarda Janty**, a także Zarządu i firmy Lanbud Sp. z o. o. z Mikołowa, która udostępniła nam rusztowanie. Pomysłodawczynią wykonania projektu była dyrektorka szkoły – **Tatiana Ryczko**, a dzieło wykonał **Klaudiusz Knopek**.

wstała nowa szatnia, gdzie każdy uczeń używa swojej szafki, nie ma już „okrągowanych” boksów. Mamy pracownię przyrodniczą oraz chemiczno-fizyczną z wieloma pomocami naukowymi, które ułatwiają przyswajanie wiedzy, a lekcje czynią o wiele ciekawszymi, bo uczymy się poprzez doświadczenia. Języki obce doskonalimy w nowoczesnej pracowni, gdzie każdy uczeń ma swoje sta-

nowisko ze słuchawkami, przez to efektywność nauki jest wyższa. W jednej z klas został zainstalowany „magiczny dywan”, na którym po lekcjach można pograć w wiele ciekawych gier. Mamy wyremontowaną kuchnię oraz świetlicę, której ściany zdobią kolorowe rysunki wykonane przez naszą uczennicę, **Weronikę Kandzię**. Gabinet szkolnej pielęgniarki

też uległ metamorfozie. Na schodach mamy kolejny mural powstańców. Ponadto powstał nowy gabinet dyrektora, sekretariat oraz biblioteczne centrum multimedialne. W szkole jest Izba Tradycji, w której, dzięki ofiarności mieszkańców, mamy różne eksponaty, więc dzieci mogą zobaczyć, jak dawniej wyglądała szkoła oraz życie.

Jak widać, wiele się u nas dzieje.



TRZY SZCZYTY W TRZY DNI

Choć nie chcą się chwalić swoim górskim „portfolio”, Łaziskiej Grupy Górskiej nie trzeba przedstawiać. Zdobyli już niejedną szczyt, przemierzali wiele szlaków górskich od Tatr, przez Alpy, po Himalaje. Wspinaczka to dla nich pasja, przygoda i porządna dawka adrenaliny. Tym razem na celownik łazickich wspinaczy trafiły trzy alpejskie szczyty

Ile czasu potrzeba, żeby zdobyć trzy czterotysięczniki – Dom 4545 m n.p.m., Dufourspitze 4634 m n.p.m. oraz Matterhorn 4478 m n.p.m.? Spokojnie trzy dni wystarczą. Oczywiście, jeśli zabieramy ze sobą odpowiednie doświadczenie. Każdą z trzech gór nasi rozmówcy – **Paweł Klyszcz** i **Karol Jendrysik** z Łaziskiej Grupy Górskiej oraz **Piotr Lilla** z Klubu Wysokogórskiego Jastrzębie – zdobyli w stylu alpejskim. Polega to na tym, żeby się nie wycofywać, jak np. w Himalajach, gdzie trzeba wejść, zejść, zaaklimatyzować się itd., tylko iść do góry. Po Himalajach mieliśmy dość dźwigania ciężkich plecaków i trybu oblężniczego, dlatego wszystkie te góry zdobywaliśmy zaczynając ok. 2.00 w nocy, szliśmy na szczyt i wracaliśmy wieczorem. I udało nam się to zrobić – zdobyliśmy każdą górę w mniej niż jeden dzień, około 20 godzin, przy przewyższeniach przekraczających 3000 m. O to chodziło! – mówi Paweł Klyszcz. Po-

mysł, żeby ruszyć w Alpy szwajcarskie, pojawił się już w zeszłym roku, ale obostrożenia związane z pandemią wpłynęły na przesunięcie podróży. Z początkiem tego roku pomysł został „odgrzebany”, a we wrześniu zrealizowany. Grupa wyruszyła do Szwajcarii 3 września, a 14 byli już w Polsce. Do alpejskiej przygody, jak twierdzą, nie przygotowawali się wcale. Nie musieli, bo regularnie chodzą po górach, uprawiają sporty, biegają – są zawsze gotowi zdobywać górskie szczyty. Choć nie było potrzeby, żeby się specjalnie przygotowywać, stwierdziłem, że potrzebuję więcej treningu biegowego, zwłaszcza po terenach górskich. Miesiąc przed wyjazdem biegałem więc po łazickiej łańdździe. Tak naprawdę nie ma lepszego miejsca na przygotowania niż Tatry. Jeśli tam się da radę, to wszędzie się da. Nasze Tatry są bardzo wymagające zimą. Zawsze, gdy jesteśmy z Karolem w górach, to mówimy – jest trudniej niż w Tatrach? Nie –

to idziemy dalej. Dają nam popalić – dodaje członek grupy górskiej.

Ile sprzętu trzeba wziąć ze sobą w Alpy? Tylko pół bagażnika przy niezbędnym minimum – rzecz jasna, dla trzech osób. Nasi alpinści postanowili ograniczyć zabrane rzeczy do tych najpotrzebniejszych. Zabrali ze sobą standardowy sprzęt wspinaczkowy – jak w Tatry oraz dodatkowo śruby lodowe, które wykorzystali na Domie. Nawet zrezygnowali z dwóch lin do wspinaczki, zabierając tylko jedną. Wiemy z doświadczenia, że można mieć dużo siły, ale ciężki plecak zabiera energię, której brakuje potem na zdobycie szczytu. Jednak jeśli śpimy w namiocie czy schronisku, trzeba zabrać śpiwór, namiot, palnik, matę, karimatę. Wtedy to około 5 kg więcej na osobę. Dobrze jest mieć też komfortowy nocleg. Nam się udało. W Szwajcarii mieszka siostra Karola, mieliśmy u niej „base camp”. To było bardzo wygodne, bo wracaliśmy z gór i mieliśmy gotową kolację, wygodne łóżko, lampkę wina... Mogliśmy się zregenerować w bardzo krótkim czasie – przyznaje Paweł.

Każda góra czymś zaskoczyła trzech alpinistów. Szwajcarski gigant, czyli Dom zaserwował im 100-metrową dosyć stromą ściankę, na której teren był wyjątkowo kruchy, a żeby ruszyć dalej, trzeba było się przez nią przedostać. Choć czy-

Fot. z arch. Łaziskiej Grupy Górskiej



Na szczycie Dufourspitze – 4634 m n.p.m.



Kozica alpejska na Dufourspitze, w tle Matterhorn



Lodowiec pod Dufourspitze



Na grani Matterhorna



Podczas wejścia na najwyższy szczyt Szwajcarii

tali wcześniej o tym fragmencie, nie spodziewali się, że będzie tak trudny.

Na Dufourspitze, najwyższym szczycie Szwajcarii, nieco trudności przysporzyło alpinistom zejście. Całą trasę musieli podzielić na dwa odcinki ze względu na sporą odległość. *W Szwajcarii nie wolno biwakować, jest za to 10 tys. franków kary. Dlatego mówimy, że podziwialiśmy pół nocy gwiazdy. Co ciekawe, rano wokół nas było stado kozic alpejskich. U Szwajcarów polowanie jest tradycją, więc spotkać tam jakieś dzikie zwierzę to naprawdę rzadkość, a zobaczyliśmy całe stado!* – dodaje. Tam alpinistom trudności przysporzył również popękany lodowiec, na którym szukali odpowiednich do przeskoczenia szczelin.

Trzeci szczyt, czyli szwajcarski symbol – Matterhorn najbardziej problematyczny okazał się podczas zejścia. Od schroniska na szczyt grupa wchodziła ponad pięć godzin, natomiast schodzili aż siedem. *Pierwszy odcinek do góry pokonywaliśmy w nocy. W ogóle go nie pamiętaliśmy, jak wracaliśmy. O ile jak wychodziliśmy ze schroniska, szło z nami kilka grup, za którymi mogliśmy iść, to w drodze powrotnej te grupy się rozeszły. Był taki moment, że ścieżka rozchodziła się w trzech kierunkach, wszystkie wydawały się oczywiste. Wybraliśmy jedną i zaczęliśmy schodzić. Karol nawet zje-*

chał na linie 30 m w dół, i nagle mówi – chłopaki, tu się nie da dalej iść... To było błędzenie, główna trudność wynikała z braku orientacji. Tam często też można się natknąć na spadające kamienie – opowiada łąziszczanin. Zdobywaniu trzeciej góry towarzyszyło wiele emocji. To było coś więcej niż wejście na kolejny szczyt – dla obu łąziszczan było przede wszystkim spełnieniem marzenia. I choć towarzyszyły im trudności, zdobyli wymarzony szczyt. Wchodząc na Matterhorna zdawali sobie sprawę z problemów, jakie zastaną podczas schodzenia. To nie jest bardzo wymagająca góra, ale trasa jest długa i trzeba iść cały czas w pełnym skupieniu. Byłem psychicznie wykończony. Dopiero, gdy zjechałem z ostatniej ścianki, całe ciśnienie zeszło. Wtedy dotarło do nas, że weszliśmy na Matterhorna. Przyznam, że na szczycie łezka mi się zakręciła w oku – opowiada Paweł i wspomina moment rozpoczęcia wspinaczki. – Podczas wchodzenia zdziwiliśmy się, widząc około stu wspinaczy przed 5.00 rano w schronisku. Baliśmy się, że na szczyt będziemy stać w kolejce, jak na Giewont. Na szczęście szybko się rozeszliśmy, a połowa się wycofała. Większość wspinaczy wchodzi w zespołach dwójkowych – z przewodnikiem. Na trudniejszych terenach zespół trójkowy,

jak nasz, to rzadkość. Wydaje mi się, że tego dnia na szczycie było około 25 osób.

Wyjazd miał być przekładany z powodu prognoz pogody, które nie sprzyjały zdobywaniu szczytów. Na miejscu okazało się jednak, że pogoda była jak na zamówienie – bezchmurne niebo, piękne krajobrazy, zjawiskowe wschody słońca. W ramach relaksu alpinści zwiedzili m.in. Zermatt, zażyli też kąpeli w jeziorze nad włoskim Lago Maggiore. Mieli tylko jedną niespodziewaną przygodę – na granicy w Ostrawie odpadło podróżnikom lewe lustro samochodowe. Do Polski wracali więc na doklejonym lusterku łazienkowym. Poza tym wyjazd wspominają bardzo pozytywnie, trzysobowa ekipa świetnie się dogaduje w górach i poza nimi. Można powiedzieć, że jest między nimi chemia. Co dalej planują? Szybkie sportowe wchodzenie w stylu alpejskim i zdobywanie kilku szczytów przypadło trzem wspinaczom do gustu zdecydowanie bardziej niż długie wyprawy w góry wysokie, wymagające większych nakładów finansowych, a często kończące się niezdobywaniem szczytu. W ciągu najbliższych lat planują więc podróże w pobliskie europejskie góry. Bardzo możliwe, że znów powrócą do szwajcarskiej doliny, zdobywać kolejne czterotysięczniki. A jest w czym wybierać!

J. Bryzik



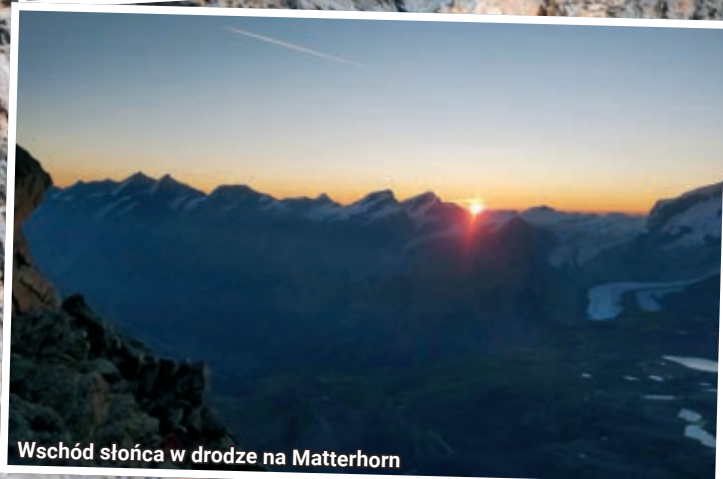
Dom – 4545 m n.p.m.



Festigrat, grań prowadząca na szczyt Domu



Podejście na Dom



Wschód słońca w drodze na Matterhorn



Widok z najwyższego Szwajcarskiego szczytu

Pocztówka z wakacji

Po prawie dwuletniej izolacji i walce z pandemią członkowie Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Białe Misie uzbrojeni w paszporty covidowe ruszyli nad Adriatyk podreperować swoje psychofizyczne zdrowie.

Już starożytni Rzymianie mawiali, że słońce jest najlepszym lekarstwem. Wiadomym jest, że wypoczynek nad morzem wpływa korzystnie na samopoczucie osób mających problemy ze skórą, z oddychaniem i poruszaniem się. Talasoterapia – to naturalna terapia wykorzystująca nadmorski klimat, morską wodę, muł, piasek i błotko, a także takie substancje, jak sód, magnez, wapń, brom i jod, którego nad morzem adriatyckim jest dwa razy więcej niż nad Bałtykiem.

Lot samolotem do Włoch okazał się strzałem w dziesiątkę. Nie tylko znacznie skrócił czas podróży, ale wszystkim uczestnikom dostarczył wielu emocji, szczególnie **Alicji, Dominice, Zygusiowi, Andrzejowi i Włodkowi**, którzy na co dzień poruszają się na wózku inwalidzkim.

Włoskie Lido di Jesolo powitało nas gorąco. Radości dodawały wschody i zachody słońca, odpływy i przypyły morza, zwiedzanie Wenecji, wycieczka statkiem na wyspę Burano oraz modlitwa przy grobie sławnej patronki górników św. Barbary, które pozostaną na zawsze w sercach Białych Misiów. Dzięki troskliwości doktor **Iwony Pilarskiej** i jej męża oraz **Dominiki** z DPS-u Chłopcy z Orzesza codziennie opalali się na plaży i mogli zanurzyć się w morzu.

Z pobliskiej Padwy
Z miłymi pozdrowieniami
Halina Zapotoczny



Członkowie Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Białe Misie wypoczywali na plażach Lido di Jesolo

R E K L A M A

MK GABINET PSYCHOLOGICZNY MONIKA KURPAS



Wsparcie
psychologiczne
i psychoterapia

gabinet-tsr.pl

665 15 88 55

Łaziska Górne, ul. Dworcowa 9/2

INSTALACJE

CENTRALNEGO OGRZEWANIA, SANITARNE, GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, peletowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy

Dariusz Kaszyca

602 610 937



gazeta
łaziska

ISSN 1663-220

ul. św. Jana Pawła II 2
43-173 Łaziska Górne
tel. 32 738 92 29,
mail: gazetalaziska@mdk.laziska.pl

REKLAMA WĘWNĄTRZ NUMERU

w wersji czarno-białej

1/16 strony - 27,00 zł
1/8 strony - 52,00 zł
1/4 strony - 105,00 zł
1/2 strony - 200,00 zł
1 strona - 310,00 zł

w pełnym kolorze

1/16 strony - 32,00 zł
1/8 strony - 65,00 zł
1/4 strony - 135,00 zł
1/2 strony - 250,00 zł
1 strona - 380,00 zł

REKLAMA NA OKŁADKACH

na pierwszej stronie

1/16 strony - 125,00 zł
1/8 strony - 240,00 zł

na ostatniej stronie

1/4 strony - 265,00 zł
1/2 strony - 520,00 zł
1 strona - 735,00 zł

Wiata dla działkowców

Na terenie Rodziny Ogródków Działkowych 1 Maja w Łaziskach Średnich pojawiła się nowa wiata o powierzchni 70 m², która będzie służyła działkowcom. Jej uroczyste otwarcie nastąpiło 2 października, podczas obchodów Dnia Działkowca. Wstępę przecięli wiceburmistrz Jan Ratka, przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Król oraz prezes ROD 1 Maja Edmund Pucher



Mała solistka w tradycyjnym śląskim stroju

a nieco później wystąpił Regionalny Zespół Krystynki. Nie sposób nie wspomnieć o dekoracji ogrodu stworzonej przez działkowców na tę specjalną okazję. Dzień Działkowca zakończył się zabawą taneczną przy muzyce duetu Optima.

Drewniana wiata to nie koniec marzeń działkowców z ROD 1 Maja. Jak podkreślają, zagospodarowania wymaga jeszcze miejsce wykorzystywane na organizację ognisk, znajdujące się tuż za nowo otwartą wiatą. Niewykluczone, że będzie to kolejna inwestycja, która doczeka się realizacji w niedalekiej przyszłości. **Okw**

Podziękowania

Pragnę serdecznie podziękować władzom miasta oraz Radzie Miejskiej za przyznanie dotacji dla ROD 1 Maja, a także wszystkim działkowcom zaangażowanym w pracę na rzecz ogrodu.

*Edmund Pucher
Prezes ROD 1 Maja*

Kto mógłby dziś przypuszczać, że na terenie ROD 1 Maja w miejscu, w którym teraz znajduje się potężna, drewniana wiata, jeszcze nie tak dawno rosła wysoka trawa, chwasty oraz stały słupy wykorzystywane przez energetykę. Przez kilkanaście lat miejsce zmieniło się nie do poznania. *Doskonale pamiętam, jak nie tak dawno na tym terenie stały dwa potężne słupy stalowe. Trochę zajęło, nim udało się teren uporządkować i zagospodarować. Najpierw w naszym ogrodzie w 2014 roku powstał dom działkowca o powierzchni 25 m². W 2013 roku w sąsiedztwie budynku, dzięki zaangażowaniu działkowców, a także wsparciu Urzędu Miejskiego oraz Polskiego Związku Działkowca, wybudowana została*

mała wiata. Natomiast w tym roku udało nam się ją rozbudować o jeszcze jedną, większą część – wiatę o powierzchni 70 m². Teraz podczas naszych małych uroczystości, jak np. dożynki, nawet pogoda nam nie straszna, każdy znajdzie miejsce, gdzie może usiąść i się rozgościć – opowiada prezes ROD 1 Maja Edmund Pucher. Koszt zakupu i wykonania dużej wiaty wyniósł 56 tys. zł, z czego Urząd Miasta przekazał 44 tys. zł, a Śląski Związek Działkowców – 12 tys. zł na realizację przedsięwzięcia.

Zorganizowane na początku października obchody Dnia Działkowca połączone z otwarciem dużej wiaty należały do wyjątkowo uroczystych. Najpierw odbywały się konkursy i zabawy z nagrodami dla dzieci,



Podczas obchodów Dnia Działkowca w ROD 1 Maja odbyło się uroczyste otwarcie wiaty

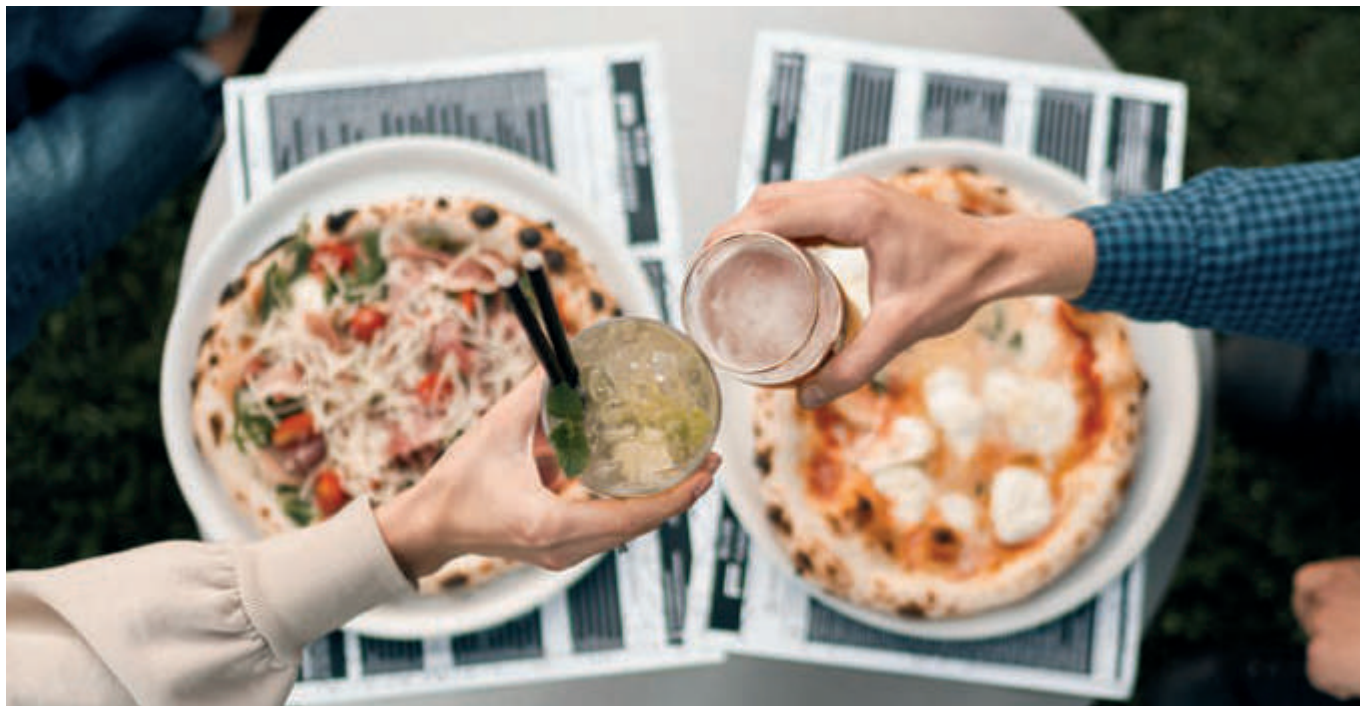
Seniorzy się szkolą




Szkolenie seniorów w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łaziskach Górnych

W ramach projektu SAMOrządni Seniorzy Powiatu Mikołowskiego, realizowanego przez Fundację GaSzo oraz Starostwo Powiatowe w Mikołowie, regularnie odbywają się spotkania dla seniorów. Projekt finansowany z programu na rzecz Osób Starszych Aktywni+ na lata 2021-2025 obejmuje m.in. szkolenia i warsztaty.


W październiku ruszyły również kawiarenki obywatelskie dla seniorów. Spotkania odbyły się w Orzeszu, Ornontowicach oraz łaziskiej bibliotece. Podczas szkoleń uczestnicy zdobywają wiedzę, która pozwoli im na tworzenie i prowadzenie Forum Seniorów Powiatu Mikołowskiego.




 881-233-810

KLUB FABRYCZNY

 facebook.com/klubfabryczny

 www.klubfabryczny.pl

 [@klubfabryczny](https://instagram.com/klubfabryczny)

ADRES: UL. WYZWOLENIA 23A, 43-170 ŁAZISKA GÓRNE



Spotkanie autorskie



Fot. z arch. MBP Łaziska Górne

W łaziskiej bibliotece odbyły się spotkania autorskie z Marleną Semczyszyn

Miejska Biblioteka Publiczna w Łaziskach Górnych 5 października gościła łaziską pisarkę **Marlenę Semczyszyn**. Podczas spotkania autorskiego, trwającego prawie dwie godziny, łaziszczanka opowiedziała m.in. o swojej debiutanciej książce *Jak ja jej nie kochałem*. Na naszych łamach w wydaniu lipcowym publikowaliśmy wywiad z pisarką, w którym przybliżyła nam swoją twórczość oraz zdradziła, jak rozpoczęła się jej pisarska przygoda.

Kolejne autorskie spotkanie z Marleną Semczyszyn odbyło się 13 października w filii nr 1 w Łaziskach Średnich. **Ojb**

Bingo po Śląsku

8 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łaziskach Górnych seniorzy grali w Bingo po Śląsku. Było to pierwsze spotkanie, rozpoczynające cykl, dedykowane osobom starszym.

W każdy piątek w bibliotece na seniorów czekać będzie wiele propozycji na spędzenie czasu w sympatycznym towarzystwie i miłej atmosferze. Poza bingo będą gry planszowe i karciane, warsztaty rękodzieła, spotkania autorskie i nie tylko... Pracownicy biblioteki chętnie wysłuchają propozycji tematów przewodnich na kolejne spotkania, które zasugerują łaziscy seniorzy. **Ojb**

Z pisarskim zacięciem

Niedawno mieliśmy okazję gościć w redakcji **Aleksandrę Rak** – pisarkę poczytnych powieści dla kobiet, kulturoznawcę, mieszkankę Wyr. Pani Ola zadebiutowała na rynku literackim w 2020 roku powieścią *Echo*, która zajęła II miejsce w konkursie literackim *Miłość przez duże M*. Jej książka spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem przez odbiorców. 13 października uka-

Bieszczadach, seria *Prowadź mnie* (II tomy) – opowieść o dziewczynie, która ucieka z Warszawy od swojego chłopaka pastwiącego się nad nią. Nowe życie zaczyna w Wyrach w niewielkiej stadninie koni. W przygotowaniu jest również powieść o malarzu. Zostanie wydana w przyszłym roku.

Przygoda pani Oli z pisaniem trwa niemal od najmłodszych lat. Już jako nasto-



Fot. K. Wiśniewska

W naszej redakcji gościliśmy Aleksandrę Rak – pisarkę poczytnych powieści dla kobiet

zała się kolejna – zimowa powieść pani Oli – *Gwiazdeczka* – wzruszająca historia o trudnej sztuce wybaczenia, pokazująca, co w życiu jest najważniejsze. To niejedynie pozycje pisarki, które doczekały się wydania. W dorobku wyrzanki są m.in. seria *Pensjonat na wzgórzu* (II tomy), która opowiada o trzech siostrach – ich drogi rozeszły się, jednak po latach spotykają się, aby ratować rodzinny biznes – pensjonat w urokliwych

latka stworzyła swoją pierwszą powieść. Choć trafiła ona do szuflady, postanowiła nie rezygnować z własnych marzeń, a dzięki wytrwałej pracy i wsparciu bliskich – cel udało jej się osiągnąć. *Pamiętam, gdy w liceum nauczycielka polskiego kazała na zadanie domowe napisać nam alternatywne zakończenie Troi. Kiedy poprosiłam ją o opinię na temat mojej pracy, usłyszałam, że jest to nienajlepsza praca. Byłam rozczarowana, zawsze chciałam pisać. Zawzięłam się i nie rezygnowałam. Najpierw powstała książka fantastyczna, która nie została wydana, a później już powieść obyczajowa, dzięki której zajęłam II miejsce w konkursie. Tak się zaczęło – opowiada wyrzanka. Jako ciekawostkę warto dodać, że nagrodzoną powieść pani Ola napisała w zaledwie dwa tygodnie!*

Prywatnie Aleksandra Rak jest szczęśliwą mamą dwójki dzieci – 4-letniego **Filipa** oraz 8-letniej **Zosi**. Ma wspaniałego męża, który nieustannie wspiera ją w spełnianiu marzeń, oraz psa. Wolny czas lubi spędzać na poszukiwaniu nowych pasji i sprawdzaniu się w nich. Zachęcamy do śledzenia profilu fb pisarki – Aleksandra Rak – strona autorska, a także do odwiedzenia jej grupy dla czytelników – Słoneczny zakątek. Historie sercem pisane. Miejsce spotkań z Aleksandrą Rak. **Okw**



Fot. J. Byszlik

Łaziscy seniorzy grali w Bingo po Śląsku

Powstałe w 1913 roku w Łaziskach Górnych Towarzystwo Śpiewacze Echo (początkowo noszące nazwę Gwiazda), przez długi czas nie posiadało własnej siedziby. Początkowo próby zespołu odbywały się w prywatnych domach jego członków. Takim lokum i zarazem miejscem założenia chóru był np. dom Franciszka Rygulskiego, zlokalizowany przy dzisiejszej ul. Górnej 1. Na terenie Łazisk Górnych chórzyci ćwiczyli też w budynku Szkoły Podstawowej nr 1, a w okresie międzywojennym w restauracji Jana Muchy. Ta ostatnia znajdowała się przy dzisiejszej ul. św. Jana Pawła II, w miejscu powstałych później kiosków handlowych. Tam również odbywały się koncerty i przedstawienia Echa. Rządziej chórzyci koncertowali w budynku kasyna Zakładów Elektro, w którym później znajdowała się przez lata szkoła zawodowa elektrowni. Dość często występowali zaś w miejscowym kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego, przeważnie upiększając uroczystości religijne.

Po zakończeniu II wojny światowej i czasu intensywnego rozwoju reaktywowanego chóru dotychczasowe miejsca prób przestały wystarczać. Tym bardziej, że na początku wojny w 1939 roku, spłonęła restauracja Muchy. Dlatego 31 marca 1947 roku na zebraniu podjęto decyzję o budowie własnego Domu Śpiewaczego. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli m.in. prezes Echa Robert Kalisz i wiceprezes Augustyn Pacha. Budynek ten, w rekordowym czasie, zaledwie kilku miesięcy, w czynie społecznym, wzniesli sami członkowie chóru. Pierwszą łopatę na miejscu inwestycji wbito już 28 kwietnia. Przy budowie pracowali zarówno szeregowi członkowie chóru, jak i jego dyrygenci oraz zarząd. Chórzyci łącznie przepracowali na budowie 6380 godzin oraz zebrali około 400 tys. złotych z ofiar pieniężnych. Koszt całej inwestycji wyniósł natomiast 1 mln 350 tys. złotych. Budynek Domu Śpiewaczego nazywanego też świetlicą, powstał na bazie starego, poniemieckiego, drewnianego baraku, który przetransportowano tu w częściach aż z Wrocławia.

Pierwsza impreza w nowym lokum została przeprowadzona już 5 października 1947 roku. Odbyła się tu zabawa ludowa, której dochód przeznaczono na prace wykończeniowe. Z kolei pierwsza próba chóru, miała tu miejsce 26 października. Natomiast z okazji oficjalnego otwarcia swej siedziby, z udziałem władz Echo wystawiło 4 stycznia następnego roku operetkę, zatytułowaną Królową Przedmieścia w reżyserii Pawła Rudego. Wystąpił też miejscowy chór męski Chopin. Dom

Z dziejów Domu Śpiewaczego Chóru Echo



Dom Śpiewaczy Chóru Echo

Śpiewaczy był zlokalizowany przy dzisiejszej ul. św. Jana Pawła II, w miejscu obecnej sali gimnastycznej SP1. Budynek ten posiadał wymiary 43 na 12,5 m i 4,5 m wysokości. Stanowiło to kubaturę około 2400 m sześc. Mieścił on salę widowiskową z miejscem dla orkiestry, mogącą pomieścić około 700 osób, salę prób, bibliotekę nut oraz pomieszczenie dla stróża. Wygospodarowano też miejsce na szatnię i bufet. Warto podkreślić, że Echo obok chóru z Wirka (dziś dzielnicy Rudy Śląskiej) było jedynym tego typu zespołem na Górnym Śląsku, który posiadał własną świetlicę – Dom Śpiewaczy. W tym miejscu odbywały się odtąd próby, koncerty, przedstawienia teatralne, okolicznościowe akademie, wystawy, obchody lokalnych jubileuszów oraz liczne imprezy towarzyskie. Organizowano tu często także masowe akcje, np. zbiorowe szczepienia itp.

Na tutejszej scenie gościli także m.in. artyści Teatru Śląskiego w Katowicach, Filharmonii Śląskiej, przedstawiciele wielu regionalnych zespołów muzycznych, a także artyści z zagranicy. Dla przykładu, w 1956 roku wystąpił tu zespół estradowy Sucha, działający przy elektrowni w miejscowości Sucha Dolna w Czechosłowacji. Krótko mówiąc, w tym miejscu koncentrowało się życie kulturalne i towarzyskie Łazisk Górnych. Dom Śpiewaczy Echa utracił dopiero na znaczeniu po oddaniu w 1958 roku do użytku okazałego gmachu Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Górnych wraz z profesjonalną sceną i zapleczem. Dzięki temu chór uzyskał nowe

możliwości, choć jego siedziba jeszcze przez wiele lat mieściła się w drewnianym Domu Śpiewaczym. Natomiast zdaniem osób pamiętających tamte czasy, budowa gmachu MDK byłaby niemożliwa bez sukcesów Echa i jego wcześniejszych występów w Warszawie, przed najwyższymi decydentami państwowymi, np. Bolesławem Bierutem. Dzięki temu uzyskano przychylność centralnych władz co do tej inwestycji. Nawet jeden z urzędników Ministerstwa Kultury i Sztuki odwiedził wtedy Łaziska Górne i był zafascynowany faktem, że na arenie ogólnopolskiej sukcesy odnosi zespół z małego, przemysłowego miasteczka, ćwiczący na co dzień w drewnianym baraku. Uważał on że Echo i inni twórcy kultury z Łazisk Górnych, zasłużyli na lepsze warunki.

Ostatnią większą imprezą, która odbyła się w starym budynku była wystawa pszczelarska zorganizowana z okazji 700-lecia Łazisk Górnych przez tutejsze Koło Pszczelarzy. Los obiektu został przesądzony 1 czerwca 1988 roku. Wówczas to łaziscy radni podjęli decyzję o wyburzeniu ponad czterdziestoletniego budynku. Jej przyczyną była chęć wzniesienia wspomnianej sali gimnastycznej przy SP1 oraz fatalny stan techniczny drewnianej budowli. Chór Echo przeniósł się wówczas do ZDK Huty Łaziska (jak nazywał się wówczas dzisiejszy MDK) i dzięki przychylności jego dyrekcji, funkcjonuje w tej placówce do dziś.

dr Marcin Rudy
Towarzystwo Przyjaciół Łazisk

Graciarńia pana Adama

Pod taką nazwą można znaleźć profil łaziszczanina Adama Biedy na Instagramie. A co się za nią kryje? Dla jednych tylko starocie, dla innych przedmioty wyjątkowe, unikatowe, bo nadszarpnięte zębem czasu. W swojej kolekcji ma 180 sprzętów, w tym około 100 odbiorników radiowych. To jednak nie wszystkie skarby Adama i nie jedne zainteresowania...

Nurtem przewodnim moich zbiorów jest kolekcjonowanie sprzętu audio z XX wieku. Są to głównie radia, radiomagnetofony, magnetofony kasetowe, szpulowe, gramofony, telewizory lampowe oraz nośniki dźwięku w formie płyt winylowych, taśm magnetofonowych oraz kaset – mówi Adam Bieda i dodaje. – Najstarsze radia mam z początku lat 50. – niemiecki TE-KA-DE oraz polski Pionier – idealnie ukazują przepaść technologiczną między uporządkowaną, bezpieczną dla serwisanta konstrukcją na nowoczesnych, małych lampach noval, a polską płataniną przewodów i niskojakościowych podzespołach. W kolekcji znajdują się również modele pochodzące z lat 60., 70., 80. i 90. Przygoda z kolekcjonowaniem starych przedmiotów zaczęła się pewnego dnia około 12 lat temu podczas porządków na strychu. Łaziszczanin znalazł wówczas dwa telewizory z lat 70. Od razu rozpoczął poszukiwania informacji o znalezisku. Udało mu się znaleźć oryginalną instrukcję obsługi, kartę gwarancyjną i rachunek. Jak się okazało, były to pierwsze rodzinne telewizory, zakupione w budynku obecnej restauracji przy ul. Lasoki przez dziadka Adama. To znalezisko zasiało ziarno ciekawości i zapoczątkowało poszukiwania przedmiotów zapomnianych i porzuconych w piwnicach i na strychach.

Kolekcja łaziszczanina zaczęła powoli się powiększać o kolejne odbiorniki. Najchętniej gromadzi sprzęty rodzimej Unitry,

ale również sprzęt radziecki, niemiecki oraz japoński. Zbiory chciałby wzbogacić o radio przedwojenne oraz radio typu „detektor”, które do działania nie potrzebuje zasilania. Z trochę większych sprzętów brakuje mi też w kolekcji jakiegoś wczesnego telewizora z lat 50.–60. oraz legendarnego już telewizora Rubin 707 lub 714. Jeśli kiedyś zacznie wam przygasać światło w domu, to wiedzcie, że może właśnie go uruchamiam – ostrzega łaziszczanin.

Prawdziwy entuzjasta staroci musi być wierny swojej miłości, nowoczesne wynalazki nie wchodzi w grę. Jak na zawodowego graciarza przystało, samochód nie może być nowy i napchany bajerami. Dlatego jeżdżę samochodem marki Mercedes, model W201 z 1985 roku. Jest to pierwsza seria 190, tzw. wąska listwa. Napędza go silnik diesla o pojemności 2 l, zawrotnej mocy 72 KM i momencie obrotowym na poziomie 123 Nm. Po 36 latach pierwszą setkę robi w około 20 s – opowiada. Samochód początkowo posiadał jedynie elektryczne prawe lustro, materiałowe fotele, radio z dwoma głośnikami i wspomaganie kierownicy. Obecnie jest starannie odrestaurowany, łaziszczanin zamontował w nim elektrycznie wysuwaną antenę, głośniki w fabrycznych miejscach, elektryczne przednie szyby czy aluminiowe felgi. Pojawiły się też oryginalne fotele ze skóry z pierwszych serii oraz podświetlenie pod drzwiami, które Adam podpatrzył w nowych modelach mer-



Radio Unitra wyprodukowane w 1986 roku

cedesów, konsola środkowa „krótka” została wymieniona na „długą” z drewnianym wykończeniem. Jak sam przyznaje, przy regularnym serwisie i modyfikacjach, autem jeździ się naprawdę przyjemnie.

Zainteresowaniami od sześciu lat dzieli się z obserwatorami swojego profilu UNITRS-Adam na platformie YouTube. Można tam znaleźć nie tylko filmy prezentujące sprzęt audio, ale również takie na temat modyfikacji do symulatorów autobusów. Jedną z kolejnych zainteresowań łaziszczanina jest właśnie transport – czyli autobusy, tramwaje, pociągi. Posiada sporą kolekcję biletów – około 4000 sztuk z byłego MZK Tychy i ZKK GOP. Są wśród nich bilety z lat 70., 80., 90. Honorowe miejsce na ścianie zajmuje mozaikowa kierunkowa tablica frontowa z autobusu. Do kompletu jest jeszcze druga tablica LED-owa wewnętrzna oraz sterownik z wgranymi kierunkami sprzed 15 lat. Na uwagę zasługują również nagrania organowe, które odkrywają kolejne, zupełnie odmienne, hobby kolekcjonera, czyli organy. Pasją do muzyki organowej dzieli się z parafianami ewangelickiego kościoła w Mikołowie, gdzie pełni funkcję organisty. Adam Bieda: – Jako jedyna lub jedna z nielicznych osób w mieście posiadam w domu fisharmonię – klawiszowy instrument dęty z lat 20. W wolnych chwilach można mnie też „spotkać” na paśmie radiowym 27 MHz, czyli popularnym CB. Korzystając z okazji pozdrawiam wszystkich kolegów radiowców z Łazisk i okolic oraz domowników i dziewczynę Weronikę, którzy akceptują to dziwaczne i objętościowe hobby, a także kolegę Patryka z Mikołowa, który często pomaga mi przy realizacji różnych graciarńskich projektów.

J. Bryzik



Fot. z arch. A. Biedy

Łaziszczanina można spotkać za kierownicą mercedesa W201 z 1985 roku

■ PIŁKA NOŻNA

Przegrane derby

Gwarek Ornontowice – Polonia Łaziska Górne 2:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Gogatischwili 43', 1:1 Uniejewski 45', 2:1 Lewandowski (k) 52'

W pierwszych w tym sezonie derbach powiatu mikołowskiego, które rozegrane zostały na stadionie w Ornontowicach, piłkarze Polonii Łaziska Górne uznać musieli wyższość tamtejszego Gwarka, przegrywając 2:1.

Od pierwszego gwizdka arbitra kontrolę nad grą utrzymywali gracze Polonii, jednakże na pierwszą dogodną sytuację łaziszczanie czekać musieli do 21. minuty meczu, gdy z granicy pola karnego, ponad poprzeczką futbolówkę posłał **Kaziszyn**. W 34. minucie, z dystansu uderzał z kolei **Widuch** – piłka po strzale pomocnika nabrała dość zaskakującej trajektorii, lecz ostatecznie poradził sobie z nią golkiper gospodarzy. Niespełna parę minut później, ponownie sprzed pola karnego próbował Kaziszyn, ale futbolówka minimalnie minęła się z lewym słupkiem.

Pomimo licznych prób piłkarzy Polonii, w 43. minucie to gospodarze wyszli na prowadzenie, za sprawą **Gogatischwili** – Gruzin wbił futbolówkę do siatki z bliskiej odległości po dośrodkowaniu z rzutu różnego. W ostatniej minucie pierwszej połowy **Fabisiak** zacentrował piłkę z rzutu wolnego, tam do piłki najwyżej wyskoczył jeden z zawodników Polonii, który posłał ją co prawda na słupek, lecz w odpowiednim miejscu znalazł się wtedy **Uniejewski** – dobił futbolówkę do bramki.

Siedem minut po zamianie stron, sfaulowany w szesnastce został jeden z zawodników drużyny z Ornontowic. Sędzia podjął słuszną decyzję przyznając rzut karny gospodarzom, a na gola zamienił go **Lewandowski**. Pomimo dużego wysiłku włożonego w grę przez pozostałą część meczu, łaziszczanie nie zdołali pokonać po raz drugi bramkarza z Ornontowic i musieli pogodzić się z porażką. **Okk**

Terminarz

– IV liga, grupa śląska I

12. kolejka (24 października, godz. 15.00)
JSP Szczakowianka – Polonia Łaziska Górne

13. kolejka (30 października, godz. 14.00)
Polonia Łaziska Górne – Podlesianka Katowice

■ BOWLING

Finałowy turniej bowlingowy



W Finałowym Turnieju Bowlingowym cyklu Grand Prix zagrało 18 zawodników

6 października w kręgielni Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych odbył się Finałowy Turniej Bowlingowy cyklu Grand Prix. Podczas sześciu gier eliminacyjnych do turnieju zakwalifikowało się 18 zawodników (8 pań i 10 panów), w których każdy rozegrał pięć pełnych gier. Dodatkowo, podczas turnieju wręczono medale najlepszym zawodnikom wszystkich turniejów eliminacyjnych.

Dwupółgodzinna rywalizacja wyłoniła zwycięzców – w kategorii kobiet I miejsce zdobyła **Urszula Bożek** (Łaziska Górne) – 796 punktów/9 strike'ów, II – **Teresa**

Kalfa (Gostyń) – 769/8, III – **Magdalena Starczyk** (Jaworzno) – 711/8; w kategorii mężczyzn I miejsce wywalczył **Artur Stabik** (Orzesze) – 905/18, II zdobył – **Paweł Kozok** (Łaziska Górne) – 837/12, a III – **Paweł Kubiś** (Tarnów) – 828/13. Wszyscy uczestnicy turnieju finałowego otrzymali pamiątkowe imienne koszulki bowlingowe, natomiast najlepsza trójka w obu kategoriach otrzymała okazałe trofea sportowe.

W ramach turnieju zrealizowano zadanie publiczne ogłoszone przez Burmistrza Gminy Łaziska Górne.

Ored.

Skromna porażka w Katowicach

Rozwój Katowice – Polonia Łaziska Górne 1:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Kwiatkowski 67'

W spotkaniu ósmej kolejki IV Ligi śląskiej w grupie I, zespół Polonii Łaziska zmierzył się w Katowicach z miejscowym Rozwojem. W piątej minucie meczu pierwszą groźną sytuację stworzyli sobie gracze z Katowic – po kontrze z piłką w szesnastkę wbiegł **Chwila**, który zdecydował się następnie na strzał, jednak posłał futbolówkę tylko w boczną siatkę. Kolejny raz niebezpiecznie pod bramką łaziszczan zrobiło się kwadrans później, gdy z pola karnego niecelnie uderzał **Zielonka**. Druga odsłona meczu nie przyniosła zmiany obrazu gry i wciąż przy piłce

dłużej utrzymywali się rywale, nie dając przy tym zagrozić swojej bramce. W 59. minucie po kontrataku katowiczian, bliski zdobycia trafienia był **Gembicki**, lecz główkował on tuż ponad poprzeczką. Kilka chwil później, niebezpiecznie zrobiło się po drugiej stronie, gdy strzał z szesnastki oddał **Kaziszyn** – z próbą skrzydłowego Polonii poradził sobie jednak golkiper Rozwoju – **Bartosz Goliik**. Gospodarze wyszli na prowadzenie w 67. minucie meczu – **Kaletka** zacentrował futbolówkę w pole karne z prawego skrzydła, a tam, po nieudanym wybiciu jej przez defensorów Polonii, dopadł do niej **Kwiatkowski**, który płaskim strzałem ustalił wynik meczu. **Okk**

■ PIŁKA NOŻNA

Do punktu
zabrakło niewiele

Polonia Łaziska Górne – Unia Koszowy 2:3 (1:1)

Bramki: 0:1 Skiba 7', 1:1 Fabisiak 19', 1:2 Kowalski (k) 47', 2:2 Widuch 51', 2:3 Nowakowski 88'

Do bardzo zaciętego i emocjonującego pojedynku na murawie PolAreny doszło w meczu dziewiątej serii spotkań IV Ligi śląskiej gr. I – do Łazisk przyjechała drużyna Unii Koszowy prowadzona przez byłego zarówno piłkarza, jak i trenera Polonii – **Piotra Mrozka**. Przyjezdni bardzo szybko ruszyli do ofensywy i już w siódmej minucie spotkania wyszli na prowadzenie za sprawą **Skiby**, który dobił z bliska strzał swojego kolegi z zespołu. Niepełna dziesięć minut później, bramce gości zagroził **Prochownik**, jednak zawodnik Polonii posłał piłkę tuż ponad poprzeczką. Trzy minuty później było już 1:1 – Prochownik zacentrował futbolówkę z prawego skrzydła, a w szesnastce dopadł do niej **Fabisiak**, który wbił ją do bramki. Rezultat remisowy utrzymał się do przerwy, lecz od 47. minuty Poloniści znów musieli gonić wynik – w polu karnym naszej drużyny sfaulowany został zawodnik Unii, a jedenastkę na gola zamienił **Kowalski**, strzelając przy prawym słupku. Rywale nie mogli cieszyć się jednak za długo z ponownego objęcia prowadzenia, gdyż cztery minuty później, przepięknym strzałem sprzed pola karnego w same okienko popisał się Widuch, doprowadzając ponownie do wyrównania. W 59. minucie mogło być już 3:2 dla Polonii, lecz ze strzałem **Hewlika** z bliskiej odległości poradził sobie golkeeper, z kolei w 85. minucie, tuż ponad poprzeczką uderzył Fabisiak. Ostatni głos w tym meczu należał jednak do piłkarzy z Mysłowic – **Nowakowski** przechylił szalę zwycięstwa na korzyść swojego zespołu w końcówce spotkania, wpisując się na listę strzelców strzałem sprzed szesnastki. **Okk**

■ SIATKÓWKA

Start na szóstkę!

Wraz z początkiem października wystartował nowy sezon siatkarskiej I ligi śląskiej kobiet – pierwsze dni miesiąca przyniosły dwa komplety punktów wywalczone przez nasze zawodniczki. Polonia Łaziska Górne zainaugurowała rozgrywki w Krzanowicach, gdzie w pierwszym spotkaniu o stawkę pod wodzą nowego trenera **Janusza Hajduka**, łaziszczanki nie pozostawiły większych szans gospodyniom. W pierwszym secie polonistki pozwoliły rywalkom zdobyć tylko 16 „oczek”, a w drugiej odsłonie spisały się jeszcze lepiej, zwyciężając 25:14. Najbardziej wyrównana okazała się trzecia, a zarazem ostatnia partia, w której Polonia przypieczętowała wygraną, pokonując UKS Krzanowice 25:21. Niespełna tydzień później, w podobnym stylu, podopieczne trenera Hajduka poradziły sobie z Jędrzą Rybnik. W tym spotkaniu najbardziej zacięta okazała się jednak pierwsza partia, wygrana przez łaziszczanki 25:21. Podobnie

jak w potyczce z Krzanowicami, w dwóch pozostałych setach rywalki łaziszczanek nie dobiły do „dwudziestki” – w drugim secie Polonia zwyciężyła bowiem 25:17, natomiast, w trzeciej, kończącej starcie odsłonie, było 25:16. Po dwóch kolejkach, równie perfekcyjnym bilansem popisać może się tylko MKS Imielin. **Okk**

Wyniki – I liga śląska kobiet

- 1. kolejka** (2 października)
GS UKS Krzanowice – Polonia Łaziska Górne 0:3 (16:25, 14:25, 21:25)
2. kolejka (8 października)
UKS Jedynka Rybnik – Polonia Łaziska Górne 0:3 (21:25, 17:25, 16:25)

Terminarz – I liga śląska kobiet

- 4. kolejka** (23 października)
AZS Częstochowa – Polonia Łaziska Górne
5. kolejka (30 października)
Polonia Łaziska Górne – KPKS Halemba

■ TENIS STOŁOWY

Pierwszy punkt

Po przerwie spowodowanej przełożeniem spotkania drugiej kolejki z Kujakowicami, tenisiści stołowi MOSiR-u wrócili do gry ósmego października – w Pszczynie, w rywalizacji z miejscowym ULKTS-em udało się łaziszczanom zdobyć pierwszy punkt, po remisie 5:5. Na dorobek MOSiR-u złożyli się **Maciej Chorąży** oraz **Radosław Mleczek** (obaj zdobyli po 2,5 punktu). **Okk**

Terminarz
– II liga, grupa A

- V seria** (20 października, godz. 18.00)
MOSiR Łaziska Górne – KS Viret CMC Zawiercie
VI seria (29 października, godz. 19.00)
KTS II Gliwice – MOSiR Łaziska Górne

KURS SAMOBRONY
DLA KOBIEC

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych we współpracy z sekcją Muay Thai oraz Komisariatem Policji w Łaziskach Górnych zaprasza na kurs samoobrony dla kobiet w wieku od 16. roku życia. Zajęcia ruszają **23 października** i potrwać do **11 grudnia**, będą się odbywać w każdą sobotę o godz. 16.30 w niebieskiej sali treningowej. Podczas ośmiu spotkań uczestnicy nauczą się prostych i skutecznych technik obronnych, pewności siebie oraz opanowania w sytuacjach zagrożenia. Kurs kończy się uzyskaniem certyfikatu. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, obowiązują zapisy telefoniczne – 32 221 11 38 lub mailowe – na adres marketing@mosir.laziska.pl.

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetazlaska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycycki
www.muzo.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 11.10.2021 r.

Następny numer ukaże się 29.10.2021 r.

Dzieci listy piszą?

Listy czy maile? No właśnie... jaką formę komunikacji wybieramy częściej? Chyba nie trzeba odpowiadać na to pytanie. Czy to tak oczywiste sprawdziliśmy w oddziale przedszkolnym SP6 i okazało się, że wcale nie jest...



Alan

Oni to robią, żeby ktoś coś wiedział. Ja bym napisał w liście, że akurat jest brzydka pogoda, no bo jest. Tam zresztą można napisać wszystko. Pani z poczty je przynosi, a czasem nawet bocian. Ludzie zaczęli tak pisać, bo nie mogli do siebie zadzwonić. Teraz już się nie wysyła listów, bo są telefony.



Alicja

Tylko dorośli mogą wysyłać listy – do Mikołaja, Dzieciątka i na Wielkanoc. Do zwykłych ludzi też, ale to było dawno. Starsi dostają więcej listów, choć teraz już można pisać SMS-y. Ja rzadko oglądam tablety, wolę pisać i kolorować. Kiedyś chcę zostać malarką. Już mam pomysł na pierwszy obraz, taki na całą ścianę. Czasami ludzie wysyłają listy w butelkach, bo jak się mieszka za wodą, to się wrzuca... Jak fala ją zaniosą na plażę, to trafi do właściciela.



Igor

Wysyła się je, żeby przekazać coś komuś, kto też chciałby to wiedzieć. Listy wysyłało się dawno, tak z 20 lat temu. Wtedy ludzie mieli tylko takie małe telewizory. Teraz już się nie wysyła listów, tylko pisze się na Facebooku. Fajniejsze jest pisanie listów, bo można w to włożyć więcej pracy, uczyć się pisać i poznawać różne literki.



Antek

No bo jak ktoś nie ma auta, to pisze się do niego listy. Ludzie zaczęli je pisać kiedyś dawno, żeby wiedzieć, kto coś chciał zrobić albo powiedzieć. Są też osoby, które wysyłają tajne listy – to agenci, nie wiadomo kim oni są, ani co piszą, bo to jest tajne. Ja bym w liście do kolegi napisał, że do niego przyjadę i żeby się przygotował, bo będziemy grać w piłkę. Rodzicom napisałbym, czy ktoś się zaopiekuje moim psem, jakbym miał psa, bo nie mam...



Lena

To się robi wtedy, gdy ktoś jest daleko i chce z kimś porozmawiać, więc mu wysyła list. Niektórzy wysyłają listy w butelce, np. piraci albo ktoś, kto jest na jednym brzegu i chciał wysłać list na drugi. Zakochani też do siebie piszą, ale nie wiem po co... Księżę mógłby napisać do księżniczki, że nie potrafi jej znaleźć, a ona by mu odpisała – nie wiem, co na to poradzić. I może by się nigdy nie spotkali, bo nie mieliby telefonów i skończyłyby im się kartki.



Lilianna

Jak będę dorosła, to chciałabym wysyłać listy. To musi być fajne. Listy się pisze, bo kogoś wolno gdzieś zaprosić, np. do domu. Jak królewna chciała zaprosić chłopaka na zamek, to do niego pisała. Ja bym koleżance napisała, że zapraszam ją na malowanie paznokci. Chciałabym dostać listy, bo babcia też dostaje.



Malwina

Ludzie wysyłają listy tylko do osób, które lubią i mogą pisać tylko miłe rzeczy, bo po co pisać niemiłe. Ja bym takich nie chciała dostać. Koleżance bym napisała, że mam świnkę morską, kota i że zbieram na psa – owczarka. Teraz już nie zawsze wysyłają listy, bo mają telefon i Facebooka. Kiedyś listy trzeba było wysyłać ptaszkami. Przyczepiali mu list, a on poleciał go zanieść.



Sebastian

Teraz, jak ktoś chce pogadać, to dzwoni na komórkę, a listy to tylko czasem się pisze, przynajmniej u nas. Ludzie tak zaczęli je pisać dawno temu. Chcieli opowiadać o wszystkim. Lepiej pisać listy, bo wtedy się mniej psuje oczy. Czasami kolega mi wrzuca tajne listy do szafki. Nikt nie może ich przeczytać. Niektóre rzeczy to są zwykłe, a niektóre to tajemne.